

# Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, środa 25 września 1946 r.

P Nr 263 (567)

## XI sesja Krajowej Rady Narodowej

# Gończy dzień obrad nad ordynacją wyborczą

Warszawa (PAP). Po zreferowaniu zasad projektowanej ordynacji wyborczej przez referenta podkomisji Kliszkę rozwinęła się gorąca dyskusja nad wniesionymi poprawkami.

### Poprawki PSL

Pierwszy zgłosił poprawki w imieniu PSL poseł Wójcik w szczególności do art. 2 ust. 1 lit. d., przewidujący, że prawo wybierania nie przysługują osobom, które w czasie okupacji z przysługują szkoda dla narodu polskiego czerpały korzyści ze współpracy gospodarczej z władzami okupacyjnymi — żądając w każdym wypadku udowodnienia tego faktu przez orzeczenie sądownie. Projekt mniejszości przeciwny jest również postanowieniom art. 2 ust. 2, iż nie biorą udziału w głosowaniu osoby związane z podziemnymi or-

ganizacjami faszystowskimi, lub bandami dążącymi do obalenia demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, motywując swe stanowisko obawą braku obiektywizmu.

Mówca nie godzi się dalej na postanowienie art. 3 ust. 4 w myśl którego mogą być pozbawione prawa wyborczności osoby, które w okresie okupacji, zajmując kierownicze stanowiska w kraju lub na emigracji, przeciwdziałały walce zbrojnej z okupantem.

Dalsze zastrzeżenia dotyczą prawa wybieralności wojewodów i wicewojewodów w okręgach wyborczych, gdzie pełnią oni służbę, a następnie zarzuty dotyczą sposobu powoływania Komisji Wyborczych. Mówcy nie podoba się powoływanie członków okręgowych i obwodowych Komisji Wyborczych przez Wojewódzkie Rady Narodowe. Poseł Wójcik uważa, że słuszniejsze byłoby

powoływanie członków komisji wyborczych przez powiatowe i gminne Rady Narodowe, a w zasadzie stronnictwo jego występuje z wnioskiem, aby członkowie Komisji na wszystkich szczeblach byli powoływani nie przez Rady Narodowe, lecz przez władze partii politycznych.

Przemawiający poseł domaga się dalej sprzeciwienia i powiększenia uprawnień meżów zaufania, którzy według projektu PSL winni mieć nawet prawo otrzymywania odpisów protokołu ustalającego wynik głosowania.

Poseł Wójcik sprzeciwia się odrębnym obwodom wyborczym dla wojska i, jak wynika z dalszych jego wywodów, jest w ogóle przeciwny przyznaniu wojsku praw wyborczych.

Stwierdza on wprawdzie, że Klub jego jest za tym, aby wojsko brało udział w głosowaniu, — ale niestety stoją temu na przeszkodzie przepisy

Konstytucji. Wobec tego, gdy Sejm Ustawodawczy zmieni konstytucję, wojsko będzie mogło brać udział w przyszłych wyborach. Mówca domaga się dalej, aby komisje obwodowe i okręgowe miały prawo ogłaszania wyników wyborów, nie czekając na ogłoszenie ich przez generalnego komisarza wyborczego.

Poseł żąda, aby w wypadku, jeżeli w wyborach weźmie udział mniej niż 50% wyborców, wybory zostały unieważnione. Domaga się on też zastrzeżenia przepisów karnych za przestępstwa wyborcze.

Mówca imieniem PSL nie zgadza się na zbyt poważne, jego zdaniem, uprzywilejowanie Ziemi Odzyskanych, przewidziane w projekcie większości, a polegające na tym, że Ziemi Odzyskane otrzymują 100 posłów. PSL proponuje za miast tego 80 posłów.

### Stanowisko Klubu Poselskiego PPS

W imieniu Klubu Poselskiego PPS składa oświadczenie poseł Rusinek, który omawia ogólną sytuację polityczną, przypominając zle obyczaje sejmowe przedwojennych.

Nie chcemy — mówi — by skłócony Sejm wybierał w ciągu ośmiu lat 16 gabinetów. Chcemy natomiast, ażeby przyszły Sejm był instytucją prawnodawczą, instrumentem kontroli i rzeczowej krytyki polityki i poczynań rządu.

W dalszym ciągu swego przemówienia poseł Rusinek wytyka PSL, że zeszło z drogi nakreślonej przez Wincentego Witosa.

Stwierdzając, że ordynacja wyborcza daje gwarancję praworządności i odpowiada w pełni wymogom demokracji i swobody aktu wyborczego, w imieniu Klubu posłów PPS oświadcza, że klub jego będzie głosował za projektem.

Głosując za tym projektem, głosujemy za kontynuacją Manifestu PKWN, za obroną niepodległości i suwerenności naszego Państwa, za zdobyciami Polski Ludowej, na straży której stał i stać będzie polski świat pracy.

### Stanowisko Klubu PSL

Z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego głos w dyskusji nad ordynacją wyborczą zabiera poseł Zaleski. Mówca przypomina przeżycia wojenne narodu.

Nie byliśmy w czasie ubiegłej wojny wielkim narodem, nie jesteśmy nim i dzisiaj. Mimo tysiącletniej tradycji bytu państwowego, pełnej wspaniałych osiągnięć i głębokich upadków, mimo, że mamy z czego czerpać naukę dla przyszłości, nie zawsze umiemy z niej korzystać. Zbyt często dawałymiś odruchowo, na podstawie powierzchownej oceny zachodzących zjawisk. Do wojny weszliśmy nieprzygotowani ani wojskowo ani politycznie. Mówca twierdzi, że kilka spóźnionych słów Becka o honorze wystarczyło dla zespolenia społeczeństwa w postawie antyniemieckiej, ufego, że po naszej stronie stanie cały świat (głos: was zespolił Beck, nas zespoliła wola narodu). Nagle uderzenie niemieckie nie spotkało się nawet z takim sprzeciwem, na jaki nas fizycznie było stać (głos: naród się sprzeciwiał).

Omawiając sytuację przesłanki, które przyczyniły się do rozwoju podziemia i widzi je w stosunku do oddziałów AK, w rewolucyjnych metodach PKWN, w tragicznym losie powstania warszawskiego i kryzysie zaufania do sprzymierzeń-

ców w walce z Niemcami. Rozwiązanie AK, marsz na Berlin i polskie mundury na ziemi niemieckiej rozładowały — zdaniem posła — napięcie. Następne wypadki nie przyczyniły się do dalszego rozładowania napięcia. Trzeba było wielkiego opowiadania — wola posła Zaleski — by nie pójść do lasu, co wywołuje protesty i wrzawy. Dwa źródła ruchu podziemnego widzi poseł Zaleski: resztki stronnictwo jego współpracujące z bandami. Możliwe sporadyczne wypadki takiej współpracy nie doprowadzą niczego — zdaniem mówcy. Jesteśmy gotowi walczyć z podziemiem, ale nie wymagamy od nas presji na wasze metody (okrzyki: wy nie walczyliście z nimi). Jesteśmy w okresie ostatecznych decyzji, mówi dalej poseł Zaleski: walka lub porozumienie polityczne. Mówca kończy apelem o wejście na drogę porozumienia, a odprężenie nastrojów walki. Przekonanie się — mówi on — jak mimo wszystko twórczym był dla Polski fakt, że myślny wam zaufali.

### Oświadczenie Klubu Stronnictwa Ludowego

Po przemówieniu posła Zaleskiego zabiera głos w imieniu Stronnictwa Ludowego poseł Wilamowski. Mówca wita na wstępie z wielkim zadowoleniem udział bohaterskiego Wojska Polskiego w wyborach. Poseł zwraca uwagę na fakt, że PSL usiłuje już teraz wytworzyć specyficzną atmosferę, zagrażającą swobodnemu przebiegowi wyborów. Dziwnym jest zbieg okoliczności, że głosy zagranicznej prasy reakcyjnej, atakujące ordynację, jeszcze przed jej uchwaleniem, pokrywają się niemal całkowicie z poprawkami proponowanymi przez PSL. Poseł Wilamowski przypomina również fakty ogłaszania przez radio londyńskie

przemówienia przywódców PSL — jeszcze przed ich wygłoszeniem.

Rozdział mandatów na Ziemiach Zachodnich mówca uważa za całkowicie słuszny. Wielki potencjał gospodarczy tych ziem pozwala w cała pewnością przewidywać, że liczba ich mieszkańców szybko wzrośnie w najbliższej przyszłości. Dowodem niedoświadczenia PSL w opracowywaniu tego zagadnienia jest fakt, że stronnictwo to zapomniało uwzględnić w swych poprawkach tak wielki ośrodek polski, jakim jest Szczecin. Stronnictwo Ludowe wnosi o przyjęcie ordynacji wyborczej bez poprawek PSL i Stronnictwa Demokratycznego.

### Polityka Stronnictwa Demokratycznego

W imieniu S. D. zabiera głos poseł Arceżyński. Stronnictwo mówcy, przystępując do PKWN, zdawało sobie sprawę z konieczności solidarnej współpracy elementów demokratycznych. Rok trójpracy już rokowania w sprawie bloku. Stronnictwo uważa za konieczne, albo wwołanie bloku 6 stronnictwo, albo też stwierdzenie wobec narodu, że rokowania te z winy opozycji nie zostały zrealizowane. Mówca o zadaniach, jakie stoja przed narodem wskazuje na konieczność jedności i spójności. Jeśli PSL dąży do jedności — winno

podporządkować względy arytmetyczne interesom Rzeczypospolitej. Bronia oni obecnie konstytucję 1921 roku, ale przez cały czas okupacji bronili konstytucji kwietniowej. Również prezes Stronnictwa Mikołajczyk w Moskwie upierał się przy niej. Manifestu PKWN bronia dziś ci, którzy nazywali go zdradą, narodem. Stronnictwo Demokratyczne wraz z partnerni z bloku stanie do wyborów o ostateczne utrwalenie zdobycy, o które walczyli i będzie głosować za projektem ordynacji wyborczej.

### PSL — Nowe Wyzwolenie

W imieniu PSL — Nowe Wyzwolenie zabiera głos poseł Rek oświadczać na wstępie, że przedmówienie posła Zaleskiego wymaga odpowiedzi. Dotychczasowe kierownictwo PSL usiłuje wprowadzić ludzi, którzy mu jeszcze ufają na drogę dawnej, narodowej demokracji. Mówca nie wątpi, że są jeszcze w PSL prawdziwi ludowcy, którzy przejrzą dziś, lub jutro — ale właściwa baza PSL-u, która nadaje ton temu stronnictwu, rekrutuje się z klienteli przedwojennej endecji. PSL miało możliwość dokonania wielkiego dzieła,

ale zostały one całkowicie zmarnowane. Omawiając zasadnicze sprzeczności pomiędzy ordynacją z r. 1922 i z r. 1935 wywodzi, że pierwsza była prawdziwie demokratyczna, druga zaś etala się zaprzeczeniem wszelkich swobód i wolności wyborczej. Zróżniczkowana wówczas społeczeństwo na elitę i szary tłum. Obecna trzecia ordynacja daje istotne możliwości demokratyzacji wyborów. Projekt PSL charakteryzuje skrajną nieufność do wszystkich przedsięwzięć rząd-

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

## Poznań i Targi

Poznań oddalony od centrów produkcji surowcowej nie miał nigdy ambicji wielkoprzemysłowych. Natomiast, jako stolica bogatego okręgu rolniczego, zamieszkałego przez ludność o stosunkowo wysokim stopniu kultury materialnej był z góry predestynowany do roli wybitnego centrum handlowego a przodujące stanowisko w tym względzie — dzięki sprężystości i większemu niż gdzie indziej zmysłowi obywatelskiemu swej licznej sfery kupieckiej — potrafił utrzymać także w okresie tzw. kryzysu, podcinającego zdolność konsumcyjną mas rolniczych. Potrafił ponadto przejąć i co najważniejsze utrzymać w swych rękach — rolę pośrednika handlowego w obrotach między Polską i zagranicą, a także w obrotach między poszczególnymi częściami kraju. — To ostatnie zadanie spełniały Targi Poznańskie, które od roku 1925 miały charakter międzynarodowy.

Nie od rzeczy będzie rzucić kilka cyfr porównawczych, ilustrujących rozwój Targów Poznańskich w porównaniu z Targami Wschodnimi. — Otóż gdy jeszcze w roku 1928 Targi Wschodnie, które bodaj od razu kreowane były jako międzynarodowe, skupiły większą ilość wystawców zagranicznych aniżeli Targi Poznańskie, to w latach następnych stosunek ten zmienia się coraz bardziej na korzyść Poznania. W r. 1936 Poznań ma już dwukrotnie więcej wystawców zagranicznych aniżeli Lwów, a w r. 1937 przeszło trzykrotnie. Także stosunek liczby wystawców krajowych z każdym rokiem przechyla się coraz bardziej na korzyść Poznania. Targi Poznańskie ściągają tłumy interesentów z całej Polski i z państw ościennych i stają się czymś, co w życiu gospodarczym Polski posiada swój ustalony ciężar gatunkowy.

W świecie powojennym rola Targów, mimo powszechnych niedociągnięć produkcyjnych i głodu towarowego, bynajmniej nie straciła na znaczeniu. Z jednej bowiem strony, naszkutek zniszczeń wojennych we wszystkich niemal krajach Europy, istnieje całkowita dezorientacja co do możliwości wytwórczych, — z drugiej element ceny zwłaszcza przy artykułach masowej konsumpcji zachowuje wobec ogólnego zubożenia pełny swój walor. Tegoroczny udział Polski w kilku targach międzynarodowych, zorganizowany z inicjatywą Targów Poznańskich, wykazał, że już w obecnych warunkach produkcji możemy liczyć na zbyt za granicą niektórych naszych wyrobów włókienniczych czy innych i to nawet przy zapewnieniu ze strony kontrahenta dostawy potrzebnych dla produkcji surowców. Transakcje tego typu pozwalają sprzedawać za dewizy czy potrzebne nam artykuły pracę naszego robotnika a więc w ogólnym bilansie gospodarczym stanowią czysty dochód. Niewątpliwie wznawienie Targów Poznańskich i nadanie im charakteru Międzynarodowych da nam możliwość uwielokrotnie-

nia takich transakcji. Wkład zatem związany z remontem czy budową potrzebnych hal targowych zamortyzuje się niemal bezpośrednio.

Wszystko to jest oczywiście muzyką przyszłości. Niezbyt zresztą odległej, gdyż na mocy uchwały komitetu ekonomicznego Rady Min. już na wiosnę przyszłego roku Targi Poznańskie rozpoczną swą normalną działalność.

Na razie, chcąc uspokoić niecierpliwą poznańską zorganizowaną małą imprezę na użytek domowy pod nazwą „Odzież i Dom”. — Mimo swych skromnych rozmiarów te jesienne targi posiadają — poza walorami handlowymi, które ocenić będzie można dopiero pod koniec targów — duże znaczenie dydaktyczne.

Stwierdzamy przede wszystkim, że produkcja nasza przemysłowa i rzemieślnicza wywala się z powojennego marazmu, przy czym zarysowują się wyraźnie dwie linie kierunkowe:

Dążność do produkcji możliwie najprostszej, niezbyt efektywnej ale w wyglądzie i w jakości przyzwoitej i względnie niedrogiej (typowym przykładem mogą tu być wyroby tekstylne wystawione w pawilonie PCH — jedyne stoisko, gdzie uwidoczono ceny). Jest ona reprezentowana głównie przez przemysł upaństwowiony.

Próba zademonstrowania najwyższej jakości produkcyjnej, odznaczającej się zarówno pomysłowością jak i solidnością wykonania. Tu cena leży daleko poza zasięgiem obecnych możliwości nabywczych szerokich rzesz konsumcyjnych. Niektóre wytwory przemysłu meblarskiego ze względu na swą oryginalność i artyzm wykonania niewątpliwie mogłyby zainteresować zagranicę i przyczynić się do rozszerzenia niezbyt bogatej listy naszych artykułów eksportowych. — Ta sama uwaga dotyczy niektórych wyrobów ze skóry, fajansu, porcelany itp.

Dalszą miłą niespodzianką Targów jesiennych jest stosunkowo liczny udział przedsiębiorstw z ziem odzyskanych. W wielu wypadkach zaprezentowały one artykuły pierwszorzędnej jakości. Wynika z tego, że i tam, po uruchomieniu przemysłu ciężkiego zaczyna się już ruszać przemysł dóbr użytkowych.

Ogólny wygląd Targów sprawia wrażenie mile i estetyczne. Ekspozycje rozłożone są celowo bez zbędnego przeladowania. Mała ilość ulotek reklamowych, które tak zaśmiecały targi przedwojenne podnosi dodatnie wrażenie. Także rozmieszczenie stoisk jest tego rodzaju, że daje możliwość szybkiego zorientowania się w całości. — Reasumując można powiedzieć, że Targi jesienne są udaną próbą generalną dla organizatorów przyszłych Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Jan Brzeski

# Dyskusja nad ordynacją wyborczą

(Dokończenie ze strony 1-szej)

wych. Podobnie, jak przed wojną, wszystkie postępowanie posunięcia przypisywano masonerii i zydokomunie, tak dziś wszystko łączy zwała się na PPR i Bezpieczeństwo. Ustosunkowanie się PSL do dyskusji nad ordynacją, to wyłącznie demonstracja.

Posel Rek wysuwa pewne zastrzeżenia co do niektórych szczegółów geografii wyborczej, twier-

ząc, że zostały nieco uprzywilejowane okręgi miejskie na niekorzyść wiejskich, przy czym nie chodzi mu o Ziemię Odzyskane. W konkluzji proponuje pewne niewielkie przesunięcia mandatów.

Klub mówcy będzie głosował za przyjęciem projektu przedstawionego przez Komisję, przy pewnych poprawkach dotyczących przesunięcia mandatów i geografii wyborczej.

## Oświadczenie Klubu Stronnictwa Pracy

Po posle Reku zabiera głos poseł Widy-Wirski. Jego zdaniem, przemiany jakie zaszły ostatnio w stronnictwie, są wynikiem długiego procesu historycznego, znajdującego właściwe naświetlenie w dzisiejszej dyskusji. Przemówienie posła Załęskiego było wyrazem tego „ducha dziejów”, który zawiódł Polskę od zwycięstwa grunwaldzkiego do późniejszego upadku i klęski. Jest to duch, który broił przywilejów stanowych i klasowych. Krwawa tragedia, jaką przeżywałyśmy w latach hitlerowskich wyzywa do rewizji tego ducha. Dlatego właśnie stronnictwo mówcy

już w r. 1941, w konspiracji poddało rewizji tego ducha i od pierwszego dnia wyzolenia znalazło wspólny język z tymi, którzy budowali państwo. Pretensje Str. Pracy do PSL polegają na tym, że ostatnie łączy w sobie tego starego ducha upadku i ducha reakcji z pewną częścią zdrowego ruchu społecznego.

W zakończeniu poseł Widy-Wirski oświadcza, że poza wniezionymi poprawkami Str. Pracy głosować będzie na przedłożonym projekcie ordynacji wyborczej.

## Poalej Syjon-lewica

Posel Berman (Poalej Syjon-lewica) na wstępie stwierdza, że sytuacja na zachodzie napawa go niepokojem. Pod skrzydłami demokracji zachodniej rodzą się i rozwijają siły, które godzą w samą demokrację. W imieniu ludności żydowskiej poseł solidarzuje się z narodem polskim w obliczu ataków na nasze granice zachodnie. Przechodząc do sprawy wyborów mówca

oświadcza, że ludność żydowska w Polsce przyjęła zbliżającą się kampanię wyborczą z mieszanymi uczuciami, gdyż obawia się, aby faszyzowska reakcja nie rozpętała nowej hecy antyżydowskiej. Mówca wyraża zadowolenie ze wzmożonej czujności władz bezpieczeństwa i milicji, która tepi w zarodku wszelkie objawy antysemityzmu.

## PPR oskarża PSL

Ostatni zapisany do głosu poseł Bienkowski (PPR) rozpoczął przemówienie oskarżeniem PSL o niezrozumienie przemian historycznych w okresie poprzedzającym wojnę. Była przecież droga do uratowania Polski od wojny, od tej katastrofy. To była droga sojuszu ze Związkiem Radzieckim. Choć w ostatnich latach sanacji utrzymywaliśmy — wywodzi mówca — opozycję wobec rządu i spadły na was ciosy reżimu sanacyjnego, nie zdobyliście się na to, by postawić przed narodem polskim śmiało żądania zawarcia sojuszu ze Związkiem Radzieckim (oklaski), nie zdobyliście się na to, by narodowi polskiemu przedstawić jasno niebezpieczeństwo wynikające z antyradyckiej polityki rządu sanacyjnego. Na to nie mogliście się zdobyć dlatego, że w gruncie rzeczy, w samej swojej istocie byliście antysowieccy. Dlatego ponownie wraz z sanacją odpowiedzialność za klęskę wrześniową, za niebezpieczeństwa okupacji, za mordy i pozogę wojenną,

odbudową kraju? Nie. Razem z NSZ byliście tymi, którzy strzelali do żołnierzy Armii Czerwonej i do Wojska Polskiego.

Skarżycie się na rewolucyjne metody PKWN, który dał chłopu ziemię, ziemię, której wy nie chcieliście i nie potrafiliście dać w ciągu dwu-

dziesięciu lat niepodległości. Skarżycie się na rewolucyjne metody PKWN, wobec których wysiłycejeli nieduznacznie stanowisko kontrowalcyjne. PKWN zaczął odbudowę Polski, wojsko polskie zmacało swoje siły do nowej, decydującej ofensywy.

Uczyniliśmy próbę pojednania z wami. Zaproponowaliśmy ob. Mikolajczykowi wstąpienie do Rządu. Odrzuciłście tę propozycję, odrzuciłście, boście myśleli, że strażły waszych chłopów z lasu i strażły band z NSZ zmuszą PKWN do kapitulacji.

Zerując na bohaterstwie i patriotyzmie, na rozkaz waszego wodza Mikolajczyka zostało wywołane powstanie warszawskie, bezmyślnie, bez szans zwycięstwa, bez szans powodzenia, bez łączności z Armią Czerwoną, powstanie, mające na celu grę polityczną waszych przywódców emigracyjnych. Wasza polityka przyczyniła się do zniszczenia Warszawy w przededniu jej wyzwolenia.

(Wrzawa. Okrzyki: Oszczerstwo. Oklaski na ławach poselskich).

Obywatelu Wójcik, ja walczylem na barykadach-Warszawy, a wy nie. (Oklaski). To oskarżenie rzucam wam wszyscy, którzy walczyli, którzy padli na barykadach. Wara wam od robienia sobie wieńca z krwi bohaterów Warszawy. (Wrzawa. Okrzyki).

Dla zapobieżenia rozbiciu narodowemu został stworzony Rząd Jedności Narodowej. W rządzie tym zasiadli wsi przedstawiciele. Zostali stworzone możliwości wstąpienia i wpragnięcia was do pracy nad odbudową kraju, nie bacząc na waszkijskie reakcje i bilans wyników pracy narodu, wobec jego historii (poruszenie wrzawa). Wykorzystaliście to wejście do Rządu po to, żeby w innej formie prowadzić walkę z odbudową kraju.

Porównajcie bilans wyników waszej i naszej pracy. Porównajcie bilans wyników pracy PSL i całej polskiej reakcji i bilans wyników pracy obozu polskiej demokracji. Wysiłyście latami mamili chłopów reformą rolną, myśmy chłopa ziemię dali. (Oklaski). Wysiłyście rzucili hasło stania z bronią na nogi, myśmy walczyli z akupantem, tracąc

w tej walce naszych najlepszych ludzi i naszą najserdeczniejszą krew.

Dziś w momencie gdy wyciąga się po nie chciva ręce niemieckie, podsypane przez Brynosa i Churchilla, jeżeli możemy być pewni utrzymania tych ziem, to zdawczymy na tylko świadomej i konsekwentnej, jasnej i wyraźnej polityce obozu demokratycznego, który utrwalili przyjął ze Związkiem Radzieckim i który wraz ze Związkiem Radzieckim tych Ziemi Zachodnich broni i obroni. (Oklaski).

Jak wy możecie zająć jasną postawę, wy, którzy całą swoją nadzieję i uwagę kierujecie na oczekiwaną pomoc w naszych wewnętrznych sprawach ze strony anglosaskiej. Czyż nie jest jasne, że Brynes popiera was nie dlatego, że mu się podoba kolor włosów p. Mikolajczyka, ale dlatego, że mu się podoba kierunek myśli p. Mikolajczyka. (Oklaski).

Jest jasne, że Brynes popiera was dlatego, że oczekuje od rządu, na którego czele stanęlibyście, uległości i ma prawo tego oczekiwać. Wy-mowa historii, wymowa faktów przeszłości są-waższe będzie świadczyć przeciwko wam, dlatego wam radzimy: tę dziedzinę ze swojej frazeologii wyrzucić. (Oklaski).

Wreszcie sprawa bloku. Zbliżają się wybory. Obóz demokratyczny, chcąc zaoszczędzić sił, chcąc oszczędzić Polsce walki, zaproponował blok wyborczy. PSL koncepcję bloku odrzuciło. I stosunek do bloku wyborczego był snopem światła dla tych, którzy jeszcze nie rozumieli grę, nie rozumieli tych dalekich celów PSL. Stało się jasne, że żądanie 75 proc. było odpowiednią prostą; uważamy, że w przyszłości w Polsce powinna nie koncepcja Krajowej Rady Narodowej, nie koncepcja PKWN, lecz rządzić powinien obóz londyński. Czy myślicie, że zaproponowaliśmy blok dlatego, że przymyślnie byłoby nam figurą na tej jedyn liście z wami? (Oklaski). Nam to żadnej przyjemności nie sprawia (głos na ławach PSL nam również), ale chcieliśmy podać wam rękę uczciwie, i chronić was od utonienia w bloku bandyczo-reakcyjnym. Odrzuciłście tę rękę i dlatego pójdzicie i iść musicie na dno zapomnia (oklaski).

# Pierwszy trzyletni plan odbudowy gospodarczej Uchwała Krajowej Rady Narodowej

Warszawa (PAP). XI sesja K. R. N. poświęca następującą uchwałę:

Zwazywszy, że dotychczasowe wysiłki całego Narodu i osiągnięte wyniki w zakresie odbudowy gospodarstwa narodowego oraz dokonanie reformy ustroju gospodarczego i społecznego pozwalają na realizację systemu planowego kierownictwa i planowej działalności w gospodarstwie polskim, Krajowa Rada Narodowa ustala następujące zasady tego Planu Odbudowy obejmującego okres od 1 stycznia 1947 r. do 31 grudnia 1949 r.

## I. Zadania główne

Zadaniem gospodarstwa polskiego w okresie Planu jest podniesienie poziomu stopy życiowej mas pracujących powyżej poziomu przedwojennego. Zadanie to zostanie osiągnięte przez wydotwanie szkół wojennych, scalenie gospodarstwa Ziemi Dawnych i Odzyskanych, realizację zasad nowego ustroju gospodarczego, zmiany struktury gospodarczej i przeprowadzenie pełnej repatriacji Polaków.

## II. Scalenie gospodarstwa

W okresie Planu scalenie Ziemi Odzyskanych z Ziemiemi Dawnymi winno być w pełni przeprowadzone.

Scalenie ma polegać na możliwie równomiernym rozmieszczeniu ludności w miastach i wsiach Ziemi Dawnych i Ziemi Odzyskanych, na stworzeniu harmonijnej całości przemysłowego aparatu produkcyjnego, na stworzeniu podo-

bnym warunków w produkcji rolnej, oraz na związaniu Ziemi Dawnych i Odzyskanych jednolita siecią komunikacyjną.

Zagadnienie scalenia gospodarczego uwzględnione być musi we wszystkich planach szczegółowych, a przede wszystkim w planie ludnościowym, który objąć winien sprawy przesiedleń z Ziemi Dawnych na Odzyskane.

## III. Struktura gospodarcza

Okres objęty planem stanowić ma pierwszy etap przebudowy struktury gospodarczej Polski w kierunku zwiększenia udziału przemysłu i usług produkcji dochodu narodowego Polski.

Odbudowa przemysłu i rzemiosła winna zapewnić pełne zatrudnienie ludności wiejskiej oraz stworzyć podstawy do likwidacji przeludnienia rolniczego wsi i do stałego absorbowania przyrostu naturalnego w przyszłości.

W związku z tym odbudowa rolnictwa winna być prowadzona przy założeniu osiągnięcia w przyszłości właściwego stosunku kapitału i rąk roboczych w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

## IV. Wykonanie planu

### 1. Konsumcja

Przeciętny poziom konsumpcji na głowę ludności powinien w trzecim roku Planu osiągnąć a w ostatnim — przewyższyć poziom z r. 1938. Spożycie artykułów rolniczych (żywności) osiągnąć ma poziom z r. 1938 z przesunięciami wewnętrznej struktury.

Zagadnienie mieszkaniowe będzie rozwiązywane w ramach koniecznych dla utrzymania ciągłej zdolności pracy ludności drogą sprawiedliwego podziału istniejącego zapasu, oraz odbudowy i budowy pomieszczeń mieszkalnych.

Rozwiązanie w sensie wyrównania różnic pomiędzy poszczególnymi regionami i ośrodkami będzie zrealizowane w okresie następnego Narodowego Planu Gospodarczego.

### 2. Produkcja rolna

W zakresie produkcji rolnej dążyć należy w pierwszym rzędzie do likwidacji odłogów, co powinno być osiągnięte w roku 1948. Stałe zwiększanie się produkcji rolnej winno zapewnić poza nielicznymi artykułami samowystarczalności żywnościowej Polski począwszy od zbiorów 1947 roku.

Produkcja rolna na głowę ludności w r. 1949 winna przewyższyć poziom produkcji rolnej roku 1938.

Wskaźnik produkcji rolnej na głowę ludność w roku 1949 winien wynosić 110 (przy podstawie przeciętnej z lat 1934—1938 = 100).

### 3. Produkcja przemysłowa

Produkcja dóbr konsumpcyjnych na głowę ludności powinna w r. 1949 przewyższyć znacznie produkcję dóbr konsumpcyjnych na głowę ludności w r. 1938. Wskaźnik produkcji dóbr konsumpcyjnych na głowę ludności w r. 1949 powinien wynosić 125 (przy podstawie roku 1938 = 100).

Produkcja dóbr wytwórczych na głowę ludności powinna przysięść dwukrotnie przewyższyć poziom takiej produkcji w r. 1938, uwzględniając znaczne zwiększenie produkcji węgla i energii elektrycznej. Wskaźnik produkcji dóbr wytwórczych na głowę ludności w roku 1949 powinien wynosić 250 (przy podstawie rok 1938 = 100).

### 4. Inwestycje

W ciągu całego okresu Planu inwestycje powinny wynosić około 20% wartości dochodu narodowego.

Finansowanie inwestycji nastąpi w przeważającej mierze wysiłkiem własnym przy wykorzystaniu możliwych źródeł kredytu zagranicznego.

Inwestycje budowlane winny być skoncentrowane przede wszystkim w ośrodkach najbardziej zniszczonych i najważniejszych dla struktury gospodarczej kraju, w Warszawie oraz dla celów osadnictwa na Ziemiach Odzyskanych i w gospodarstwach powstałych na podstawie reformy rolnej.

Inwestycje te powinny być podejmowane według kryteriów szybkości efektu produkcyjnego, znaczenia tych inwestycji dla produkcji oraz zabezpieczenia przed niebezpieczeństwem utraty owoce.

5. Oświata, Kultura, Zdrowie i Opieka Społeczna

Przy założeniu wprowadzenia w życie zamierzonej reformy szkolnej usługi oświatowe powinny w r. 1949 przewyższyć poziom roku 1938. Jak najszybciej odbudowana musi być sieć szkół podstawowych na Ziemiach Dawnych i stworzona wystarczająca sieć na Ziemiach Odzyskanych. Zapewniona być musi dostateczna liczba wyszkolonych nauczycieli.

6. Dochód narodowy

Ogólna wartość całej produkcji dóbr i usług w gospodarstwie narodowym powinna wzrastać stopniowo w okresie Planu, ażeby osiągnąć w roku 1949 wyższy poziom dochodu na głowę ludności, niż w r. 1938.

Wskaźnik dochodu narodowego w okresie Planu Odbudowy powinny wynosić dla 1946 roku — 50, dla 1947 — 70, dla 1948 — 90, dla 1949 r. — ponad 110 (przy podstawie roku 1938 = 100).

# Zjazd autochtonów Ziemi Szczecińskiej

Szczecin (PAP). Szczecin, stolica ziem nadodrzańskich, gości w swych murach par tysięczną rzeszę uczestników wielkiego kongresu autochtonów Pomorza szczecińskiego. Miasto przybrało odświętny charakter, domy i gmachy przystrojono flagami i emblematami państwowymi, godłami Rodła i zielenia girland. We wczesnych godzinach rannych przybyły pociągi popularne z Kaszubami z ziemi Bytowskiej, Człuchowskiej i Miastowskiej, z licznymi grupami Polaków z Ziemi Złotowskiej oraz delegatami z pozostałych powiatów.

Kongres otworzył kierownik okręgu szczecińskiego Polskiego Związku Zachodniego ob. Michał Kmiecik, działacz narodowy byłego Związku Polaków w Niemczech.

Na przewodniczącego kongresu powołano ob. Baczewskiego, wybitnego działacza polskiego na Warmii i ostatniego reprezentanta ludności polskiej w sejmie pruskim. W imieniu Rządu Jedności Narodowej witał kongres wojewoda szczeciński plk Borkowicz.

W imieniu ludności autochtonicznej dłuższe przemówienie wygłosił przewodniczący Baczewski, przedstawiając historię walki o polskość 1.5-milionowej rzeszy Polaków w Niemczech. Dzisiejszy kongres — mówił ob. Baczewski — raz na zawsze rozprószy sztuczny podział między nami a resztą Polaków. Tworzymy jedną wielką rodzinę, jesteśmy jednej krwi.

Po przemówieniu najstarszy chór polski na Ziemi Złotowskiej, założony w 1902 roku odpiewał hymn Polaków w Niemczech i hymn Pomorza. Następnie wygłosił przemówienie przedstawiciel Polaków Ziemi Złotowskiej, Kaszubów Ziemi Bytowskiej, Człuchowskiej oraz delegat Związku Starych Szczecińskich.

Zjazd uchwalił deklarację, stwierdzającą, że po wiekach niewoli, wyzwolona przez bohaterstwo Wojska Polskiego i sojusznika Armii Radzieckiej ludność autochtoniczna ziemi szczecińskiej popierać będzie wszelkimi wysiłkami służną politykę Rządu Jedności Narodowej i zespoli się z ca-

łym krajem w dążeniu do odbudowy i zapewnienia dobrobytu wszystkim obywatelom.

Następnie odbyła się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci bojownika o polskość, prezesa byłego Związku Polaków w Niemczech ks. dra Domańskiego.

## Kiedy obradować będzie Wielka Czwórka?

Londyn (PAP). Korespondent dyplomatyczny agencji Reutera przypuszcza, że w najbliższych dniach odbędzie się w Paryżu posiedzenie rady ministrów spraw zagranicznych. Wśród zadań najważniejszych, wymagających rozstrzygnięcia znajdują się sprawy następujące: 1. znalezienie sposobu przyspieszenia prac konferencji pokojowej, dla umożliwienia ministrom spraw zagranicznych ostatecznego opracowania 5 traktatów pokojowych, przed opuszczeniem Paryża, 2. omówienie stanowiska mocarstw w sprawie byłych kolonij włoskich.

## Stany Zjednoczone uzbrajają Amerykę Południową?

Moskwa (PAP) Komentator radia moskiewskiego oświadczył w sobotę, że Stany Zjednoczone potajemnie dostarczają broni państwom Ameryki Łacińskiej. Egoistyczna polityka imperialistycznych kół w Stanach Zjednoczonych zmierza do rozprężenia życia gospodarczego w państwach południowej i centralnej Ameryki w celu uczynienia z nich kolonii Stanów Zjednoczonych i wpragnięcia ich do gigantycznej maszyny wojennej USA.

## Zgon Henryka Szczyglińskiego

Warszawa (PAP). W dniu 23 bm. zmarł w Warszawie, przewyższy 65 lat, wybitny artysta malarz Henryk Szczygliński, b. prezes Towarzystwa Artystycznego.

## Harriman na miejsce Wallace'a

Waszyngton (API). Prezydent Truman podał do wiadomości, że mianuje ambasadora amerykańskiego w Wielkiej Brytanii Averila Harrimana ministrem handlu na miejsce Henry Wallace'a.

## Eisenhower udał się do Europy

Nowy Jork (PAP). Agencja Reutera donosi z Halifaxu, że generał Eisenhower odpytnął na pokładzie transatlantyku „Queen Mary” do Wielkiej Brytanii. Eisenhower odbędzie podróż po Europie i dokona inspekcji amerykańskich wojsk okupacyjnych.

## Powrót króla Jerzego do Grecji

Londyn (API). Ambasada grecka donosi, że król Jerzy opuścił Londyn w czwartek i uda się na Malte, a stamtąd do Aten, gdzie przybędzie 28 bm. Królowi towarzyszyć będzie następca tronu wraz z żoną.

Dr Stanisław Berkan

# Rozważania o naszej linii Odra - Nisa

W polityce nie należy się kierować sentymentem, ale raczej trzeźwością, czy jednak słusznym jest, gdy stronie polskiej zarzuca się przesadną uczuciowość, by nie powiedzieć szowinizm, gdy podczuwa się zachodnią granicę na linii Odra-Nisa? Czyż to nie raczej Instytut samozachowawczy każe nam zabezpieczyć się przed agresją niemiecką poprzez nową granicę zachodnią? A Instytut zachowawczy po tylu milionach ofiar i zniszczeniach, to już nie uczuciowość, szowinizm albo zemsta. Zapytajmy sąsiadów Rzeczypospolitej, z Rosją radziecką na czele, (Francję, Belgię, Holandię, Danię, Czechosłowację itd.), a wszyscy ci potwierdzą obawy nasze co do niebezpieczeństwa niemieckiego i nie będą się sprzeciwiali naszej nowej granicy zachodniej. Czyż większa odległość Anglosasów od ogniska niebezpieczeństwa i stąd imienna znajomość psychiki niemieckiej, mają uprawniać do niezabezpieczenia Polski?

W polityce owsem nie trzeba się kierować uczuciem, ale również nie trzeba żywić złudzeń co do zamiarów czy usposobienia przeciwnika takiego jak Niemcy. Sąsiedzi Rzeczypospolitej nie mają i nie mogą mieć tych złudzeń, co państwa anglosaskie, niedotknięte stopą okupanta niemieckiego.

Mówi się po ostatniej strasznej wojnie o redukcji, wychowaniu młodszej generacji niemieckiej w duchu demokratycznym. Znawcy Niemców powiedzą nam, że wszelkie usiłowania wychowawcze spełzną na niczym, jeśli nie będą im towarzyszyły solidarne czyny sojuszników, i to konsekwentnie; przynajmniej Niemcy nie zgodzą się na przesiedlenie Niemców, nie mogą mieć miejsca jakakolwiek zmiana stanowiska sojuszników w tym względzie, właśnie ze względu wychowawczych wobec ogółu niemieckiego, który nie powinien liczyć na politykę zryżakowaną lub brak jedynomyślności u sojuszników.

Mówi się, że w polityce obowiązują przede wszystkim interes, business, atoli, czy nawet business nie jest uwarunkowany stanem bezpieczeństwa? (security first — bezpieczeństwo przede wszystkim). Czy rzęzą Polska nie przedstawią, jako teren, interesu gospodarczego, nie będąc tak groźnym konkurentem jak Niemcy?

Polska sprzed września 1939 nie przystąpiła do wojny w celach zaborczych, ale dla ochrony swego bytu.

Skoż jednak najędźża w sposób niebawomy w historii przyczyniła Polsce milionowe straty w ludziach i miliardowe straty majątkowe, to słusznym jest ustanowienie granicy zabezpieczającej bez względu na rozmieszczenie ludności polskiej i niemieckiej sprzed wojny.

Poza zabezpieczeniem chodzi tuż o odszkodowanie, które następuje w sposób bezpośredni najędźża przez odstąpienie terenu.

Czyż Niemcy mają nam robić zarzut niezagospodarowania tych terenów, gdy to właśnie oni przy odroście ogółności Ziemię Odzyskaną z inwentary i urządzeń, zostawiają puste ziemie? A cóż powiedzić o skutkach zniszczeń przez Niemców w ogóle Polski?

Dziwnym wydaje się, że strona niemiecka, która, jak mówilo się, będzie musiała powetować szkody wojenne, od razu zaczyna od wysuwania żądań granicznych, a to wedle zapowiedzi, chcąc kłócić się o każdą piędź ziemi. Nie można się z tym zgodzić, aby bankrut-Niemcy zamiast okazać czynem lojalną chęć wyrównania szkód wojennych zaczął od wysuwania warunków granicznych i innych. Czy odbudowa zniszczonych przez niego krajów nie go nie obchodzi?

Jak ocenić „szczęsny wolać” demokratycznych Niemiec, wynika ze świetnej charakterystyki generała francuskiego Koeniga, który oświadczył: „Gdyby wojska nasze opuściły Niemcy, prawdziwi demokraci niemieccy musieliby zabrać się razem z nami, inaczej zawiążyli na szubienicy”.

Państwa sojusznicze, okupujące, nie powinny się poza tym niecierpliwić po dopięciu przysięgi rocznej okupacji, skoro Niemcom w czasie okupacji przez przeszło 5 lat nie zbywało nigdy na chęciach jak najędźża rozpędu ludności zawoju-

wanej i rządzenia nią. Przedwcześnie byłoby mówić o skróceniu czy ograniczeniu okupacji.

Ze strony niemieckiej rozpoczęła się niewątpliwie walka podjazdowa w sprawie granicy polskiej na zachodzie, i to nie tylko na arenie międzynarodowej, a i wewnątrz kraju naszego. — Wskazywano to w wiadomości takie, jak że część ludności zasiedlała, polskiej, zdezeriorowanej, w okęgach na Mazurach, Warmii, Powiślu sztumskim i in., chce uchodzić do Niemiec, oczywiście na skutek również propagandy z zewnątrz, tj. niemieckiej. Przypominając sobie należy, że to pierwszą wojnę światową z takiego okęgu dziańdowskiego (na Mazurach), przydzie-

lonego Polsce, wyszło na ogólną liczbę ludności 21 000 — około 14 000 osób do Reichu, oczywiście na skutek podziemnej propagandy niemieckiej.

Na czym polegać winny nasz zabieg? O ile chodzi o wnętrze kraju, należy w okęgach granicznych (na Mazurach, Warmii, Powiślu, Śląsku itd.) zmoc akcję władz centralnych celem jak najędźża usotokowania się organów podwładnych do ludności tubylczej polskiej, chociażby mniej uświadomionej.

Na zewnątrz kraju należy właśnie wobec państw, nie sąsiadujących z Niemcami, zmoc informacyjną propagandę. Nie sama za wola, lub uprzedzenie jest naszym wrogiem, ale również od-

ległość i różnorodność języków. Może nie każdemu wiadomo, że i nasza kolonia polsko-amerykańska nie jest dostatecznie poinformowana, że gazety w Ameryce Północnej wychodzą dla kolonii polskiej w połowie tekstu w języku angielskim, a redakcje nawołują: „Matki, rozmawiajcie z dziećmi w domu po polsku”.

Czy możemy się spodziewać względnie domagać, by świat uczył się po polsku, by rozumieć nasze wydawnictwa, słuszne żale i skargi, albo czy my nie powinniśmy pisać i przemawiać w językach obcych dla informacji świata?

Najłagodniejsza sprawa sama się nie obroni; potrzebna jest obrona, i to zřejczna.

## W Wielkopolsce wspartej o Odrę

Ujrząwszy w witynych księgarskich książkach prof. U. M. K. dr Marii Kielczewskiej pt. „O podstawy geograficzne Polski” i wyczytawszy na okładce tej książki wiadomość o dalszych wydawnictwach Instytutu Zachodniego, które lada dzień mają również znaleźć się na półkach księgarskich, zwróciłem się do Instytutu z prośbą o informację o ostatnich publikacjach. Miła rozmowa przeprowadziłem z kierownikiem Działu Wydawniczego p. Bogdanem Jabłońskim.

— Instytut Zachodni, powiedział, winien być oczkiem w głowie Poznania, jako że stwierdza, iż Poznań jest ośrodkiem umysłowym Polski dla zagadnień Ziemi Odzyskanych.

— Czy mogę dowiedzić się o Waszych ostatnich publikacjach i zamiarach?

— Owsem. W tej chwili wydaliśmy sześć nowości oraz dwa wznowienia. W szczególności z nowości ukazały się w druku:

1. Książka prof. Marii Kielczewskiej pt. „O podstawy geograficzne Polski”, zaopatrzona w 16 mapek. Książka wybitnie problemowa, nawiązująca do najlepszych tradycji syntezy geograficzno-historycznej Nalkowskiego i Romera. Prawdziwie cieszymy się, że właśnie w Poznaniu mogliśmy ogłosić książkę na takim poziomie.

2. Druga rzecz, to wyczerpujące 2-tomowe dzieło dyr. Mariana Friedberga pt. „Kultura polska a niemiecka”. Cóż dodać do tytułu. My wszyscy, którzy przez 6 lat przysłuchiwaaliśmy się obszekowaniu kultury polskiej, z najwyższym chy-

ba zajęciem przeczytaliśmy gruntowną książkę o wzajemnym stosunku tych dwu kultur.

3. Wydaliśmy dalej książkę dra Alfonsa Klafkowskiego pt. „Okupacja niemiecka w Polsce z punktu widzenia prawa międzynarodowego”. Jest to drugi zeszyt pierwszego tomu „Badań nad okupacją niemiecką w Polsce”; przed niewielu miesiącami ukazał się pierwszy zeszyt tego tomu, książka K. M. Pospieszalskiego „Polska pod niemieckim prawem”. Rzecz Klafkowskiego czyta się jednym tchem. Te hitlerowskie „Grossräume” itd., rozpatrywane na płaszczyźnie pojęć prawa międzynarodowego, to lektura w istocie fascynująca.

4. Wydaliśmy następnie wielki opis Ziemi Lubuskiej wraz z pierwszą mapą Ziemi Lubuskiej w jej nowych granicach. Pierwszy to opis jednego z regionów Ziemi Odzyskanych i to nie tylko opis danych geograficznych i podłoża gospodarczego, ale opis dzisiejszego stanu zasiedlenia. Wielkopolska winna być dumna, że ma przewodnik po ziemi, która ją poszerzyła i oparła o Odrę.

5. Wydaliśmy z kolei pierwszy zeszyt materiałów etnograficznych Ziemi Odzyskanych w opracowaniu prof. U. M. K. dr Bożeny Stelmachowskiej. Jest to zeszyt poświęcony zdołnictwu ludowemu Ziemi Pryzyckiej. Ziemię Odzyskaną przedstawia jej pojęciem oderwanym. Wnikamy w szczegóły ich struktury; w zabytkach ludowych odnajdujemy pokłady prastarych związków z Polska. To wielka i szanowna praca.

6. Wydaliśmy w końcu września 9-ty zeszyt

„Przeglądu Zachodniego”. Sam Pan osądzi, jak interesująca jest jego treść. Mogę o tym wszystkim mówić w ramach sądów wartościujących, gdyż jestem nie tylko kierownikiem Działu Wydawniczego, ale i pilnym czytelnikiem naszych publikacji.

— W ramach wznowień — dodał p. Jabłoński, — ogłaszamy trzecie wydanie „Odry-Nisy” i drugie wydanie publikacji „O lewy brzeg Odry”. Te dwie broszury, jak również książka prof. Wojciechowskiego „Polska—Niemcy, dziesięć wieków zmagania”, jak też wydane przez nas trzy serie pocztówek Ziemi Odzyskanych załeczone zostały przez Ministerstwo Oświaty do użytku w szkołach.

— A jakie Instytut ma plany wydawnicze?

— Podzielimy je — odpowiedział p. Jabłoński — na dwie grupy. Jedną, to prace przygotowane do druku. Wiadomość o nich przyniosą okładki naszych publikacji. Drugą, to prace planowane. Z nich na pierwszym miejscu przagnęliśmy wymienić wielką monografię Odry, przygotowywaną od dłuższego miesiący przez komitet redakcyjny w składzie prof. Grodka, prof. Kielczewskiej i prof. Zierhoffer. Nad monografią Odry pracuje kilkunastu najwybitniejszych uczonych polskich i sądzimy, że w poc. roku kalendarzowego wydawnictwo to oddamy do druku.

— Inny charakter — mówił dalej p. Jabłoński — ma opracowywana przez nas wydawnictwo pt. „Monografia Ziemi Odzyskanych”. Ziemię Odzyskaną w okresie okupacji były dla nas wspomnieniem historycznym i nadzieją na przyszłość. W tym czasie pisało się studia historyczne o Śląsku, Pomorzcu i Prusach i planowało przyszłe życie polskie na tych ziemiach. Dziś wiele się zmieniło. Historia tych ziem ożyła. Spłowieła barwy nabrały nowego koloru. Na lodgach tradycji rozwinięły się nowe wiry życia polskiego.

— Monografia Ziemi Odzyskanych ma związać społeczeństwo całej Polski z historią i bieżącym życiem na tych terenach. A więc gdy np. o Niemiec Śląską chodzi, jak w kalendarzowym ujęciu zajęcie jej przez Henryka I w r. 990, bohaterską obronę w czasach Mieszka II, wstrzymanie naporu luksemburskiego w dniach, gdy Krzyżacy byli pod Płowcami. Na zdjęciu ujrzymy dzisiejszą Niemiec na wysokim wzgórzu. Patrząc na nią historia stanie się nam żywa. Żywa stanie się i przez obecność Polaków na tej ziemi. Damy dokładny przegląd życia polskiego we wszystkich jego przejawach.

— Na pierwszy ogień puszczaćy nam poświęcony Dolnemu Śląskowi. Cały nasz aparat instytucyjny zwrócony jest teraz w stronę tego wysiłku. A ponieważ ściśle współpracują z nami Drukarz i s. Wojciecha nigdy nie zawodzi, jesteśmy pewni, że i to wydawnictwo ukaze się na czas.

Opuściłem Instytut Zachodni w przekonaniu, że jest to istotnie placówka naukowa wysokiej klasy. Ponieważ Poznaniowi została przez jego twórców jakby podarowana, może nie zawsze wartości i waga jej ocenia. Ale ludzie Instytutu wiedzą, że nie o to chodzi.

Autoryzowaną rozmowę przeprowadził: Teodor Śmiełowski.

## W słonecznej Italii szaleje inflacja i drożyzna

(Korespondencja własna)

Rzym, we wrześniu.

Słoneczna Italia przeżywa jeden z najędźża okresów w swej historii. Oto z wielkiego mocarstwa, które do niedawna jeszcze decydowało o losach innych narodów, stało się małym państwem, pozbawionym bogatych posiadłości ziemskich i armii i floty wojennej. Dziś o losach tego państwa i przyszłości narodu italskiego decyduje konferencja pokojowa, która obraduje w pałacu Luksemburskim w Paryżu.

Obecna sytuacja gospodarstwa Italii w wyniku przegranej wojny jest bardzo ciężka. Pozbawiony własnych źródeł surowców i naturalnych rynków zbytu, jakim były kolonie włoskie w Afryce, przemysł włoski przeżywa ostry kryzys. Składy fabryczne są przepełnione towarami, których ludność pracująca kupować jednak nie może z braku gotówki.

Tymczasem w kraju szaleje inflacja, maszyną drukarską banku emisyjnego pracuje dniem i nocą, aby dostarczyć odpowiednio ilości banknotów. W obiegu znajdują się przedwojenne liry włoskie, liry „kolonialne”, liry emitowane przez „re-

publikański” rząd Mussoliniego i wreszcie emitowane przez władze okupacyjne „am-liry”. Wszystkich banknotów, skromnie obliczając, jest w obiegu ponad 1000 miliardów lirów.

Zapasów złota prawie nie ma, gdyż większa jego część wywieźli Niemcy i to nie wiadomo dokąd. W banku emisyjnym pozostało zaledwie 23 000 kg złota. Rząd premiera de Gasperi czyni gigantyczne wysiłki, aby opanować sytuację i powstrzymać maszynę drukarską. Czy mu to się uda, przyszłość pokaże. Tymczasem na 500 miliardów wydatków państwowych zaledwie 140 miliardów znajduje pokrycie w dochodach.

Jeśli chodzi o wyżywienie, to reglamentacji podlega: chleb po 200 g dziennie z maki 91%, makaron albo ryż 500 g miesięcznie, oliwa 183 g i cukier 150 g miesięcznie. Reszta produktów trzeba nabywać na wolnym rynku po cenach niewspółmiernie wysokich w stosunku do zarobków. Masłino np. kosztuje 700, cukier 850, słonina 480 lirów, podcasz gdy fachowy robotnik zarabia od 9000 do 14 000 lirów miesięcznie, a pracownik umysłowy od 6000 do 14 000 lirów miesięcznie.

(APT)

Halina Karpinska-Kintopf

## O architekturze wnętrza mieszkaniowego

I.

Zalożeniem naszego obecnego życia i początku jest zniewolenie, reperowanie, zacieranie zniszczeń wojennych i odbudowa wszystkiego na nowo.

Jednym z ważnych i doniosłych czynników tej odbudowy jest odbudowa domów mieszkalnych i zajęcie się czynnie zagadnieniem architektury wnętrza, a przede wszystkim wnętrza mieszkalnego. Przypomnijmy sobie jak wypędzeni z naszych domów i rozproszeni w tularce wysiedlonej tęskniłymi za własnym kątem, nie w sensie posiadania, ale w poczuciu braku własnego domu, który jest schronem i izolacją przed tłumem, hałasem, plotką i zmezczeniem. Nawet zwierzętom natura nie odmawia własnej nory — a nam w latach wojny wraz z bezpieczeństwem i nienurowalnością domu, było to odjęte. Tym intensywniej teraz w impulsem tworzenia nowych dróg, musimy tworzyć nowe, powojenne wnętrza, odpowiednio dla dziesiętnej człowieka: odpowiednio przez możliwość pracy i odpoczynku, przez możliwość odrodzenia się od penetracji ludzkiej i zapewnienie wolność od strachu.

Nie odwróćmy biegu historii i nie zrezygnujemy naszych potrzaskanych i zdewastowanych mieszkań. Są one jak człowiek bliski, którego do życia nie powolamy. Może ocalać jakiś obraz, sprzęt, ceramika, lub tkanina, będą one miłą piątką, wspomnieniem, nielą wiązującą z wnętrzem przedwojennego mieszkania, ale zostaną wchłonięte w nowe, powojenne wnętrza, zharmonizują się z nim i zjyją.

Zagadnienia dotyczące wnętrza można rozpatrywać na płaszczyźnie zagadnień socjalnych, społecznych, funkcjonalnych, ekonomicznych, estetycznych, ale przede wszystkim należy o architekturze wnętrza mówić, jako o jednym z wielu odłamów i przejawów sztuki. Nie każde wnętrze, choć jest wnętrzem, jest dziełem sztuki, tak jak nie każdy obraz, choć w ramie i „ręcznie malowany” jest dziełem sztuki — po prostu dlatego, że nie stworzył ich artysta. Elementy każdego wnętrza, a więc barwa i kształt muszą być zestrojone, przemysłowe i skomponowane przez artystę w tej dziedzinie sztuki, kształconego i pracującego. Jego talentowi i wiedzy zawdzięczamy architekturę wnętrza oficjalnego, sakralnego i mieszkalnego — jako dzieła sztuki. Świadomość potrzeby zorganizowania wnętrza opartego o logikę twórczą, o celowość kształtu, o użyteczność całości, powstała u nas w pierwszym dziesiątku naszego stulecia i jest kontynuowana aż do dziś.

Twórcami i kontynuatorami tego ruchu były: Józef Czajkowski, Karol Tichy, Edward Trojanowski, Karol Maszkowski, Wojciech Jastrzębowski, Mieczysław Kotarbiński i młodsze pokolenie artystów zrzeszonych w stowarzyszeniu artystycznym „Lad” w Warszawie. Mówiąc o artystach, pracujących dla idei architektury wnętrza nie można przemilczeć nazwiska Jerzego Warchałowskiego — entuzjasty sztuki i inspiratora wielu początnych i realizacji w dziedzinie sztuki wnętrza. Komponowaniem wnętrza zajmowali się oprócz artystów i inżynierowie architekci jak: J. Bogusławski, B. Brukska i inni. W odróżnieniu od inżynierów, plastycy — wnętrzarze współpracowali

wybitnie z rzemiosłem, tworząc wytwórnie kaelkie, stolarskie, ceramiczne. Budzili oni świadomość i potrzebę doskonałości technicznego wykonania, współpracując z rzemiosłem; nakładali do wykonywania w doskonałości rękodzielniczej pracy i w doskonałości materiału. Tępił oni tandetę, wiedząc, że dzieła sztuki nie osiąga się efekciarstwem, ale talentem, nieodpowiednim lub tandetnym dziełem, przez pospolity efekt, aby wykonać materiale, nie dbając o jego doskonałość artystyczną. Lecz dobre przemysłowe kształtu przedmiotu wnętrza, dla szybkiej i taniej produkcji fabrycznej nie umniejsza wartości artystycznej przedmiotu. Tylko musi być celem w twórczości wnętrza nie efekt blagierski i pozor, a istotna użyteczność i wartość artystyczna. Tandeta ordynarna będzie np. gobelin wykonany przez maszynę w produkcji masowej fabrycznej, gdyż gobelin musi być tworzony ręcznie, ponieważ szlachetnie barwiona wełna jest tworzywem kładzionym z rozważą i pieczołowicie na krośnie, aby utkać i stworzyć obraz malarski w dekoracyjnym rozumieniu.

Nonsensem są natomiast sprzęty biurowe, które ma się przedko wykonać o wymyślnym kształcie podrażającym produkcję, a obniżającym wyraz nośności i użyteczności w sprzęcie tak popularnym potrzebny. Musimy przyjąć założenie, że tak jeden, jak i drugi przykład dotyczy dobrego i sumiennego przeprowadzenia projektu i wykonania, aby powstało dzieło, a nie tandeta.

Plaszczyzną, na której organizuje się całość użytkowa i artystyczna wnętrza mieszkalnego jest logika. Przeznaczenie wnętrza dla pracownika fizycznego czy umysłowego narzuca inne podstawy do sensownego skomponowania całości w ramach potrzeb pracy i wypoczynku mieszkańca danej rodziny. Celowość kształtu przestrzeni i bieżą-

szkalnej i kuchni, celowość i użyteczność poszczegól-nych elementów wnętrza, wiec sprzętów, tkanin, ceramiki, narzuca kształt i narzuca barwę. Inaczej się pracuje i odpoczywa w jasnym, pogodnym pokoju, inaczej w ponurym lub poważnym. Celowość ustawienia logicznego sprzętów zaoszczędzi czasu na omiarni zastawionej przestrzeni oraz powiększy wygodę. Całość wnętrza nie powinna być zaśmiecanie pseudoozdobnymi i w rzeczywistości niepotrzebnymi i pretensjonalnymi szcęgami. O ileż mniej roboty dla gospodyni domu, gdy ilość serwetek ogranicza się tylko do istotnie potrzebnej i użytecznej na stole; gdy wyrzucisz panoszące się poduszki, z których nikt nie korzysta, a które krzyczą każda innym kolorem; gdy nie będzie bezwartościowych figurek, niechaj artysty stworzonych, gdy nie będzie lalek i pajaców, świadczących o niedojrzałości pani domu. Zaspokoi się potrzebę własnego piękna w mieszkaniu robotniczym i mieszczańskim przez wprowadzenie elementu osobistego, jakim są fotografie kogoś drogiego, przez umieszczenie kwiatów ciętych lub doniczkowych, przez zawieszanie białej lub kolorowej zasłony estetycznej na oknie itd. Zbędny są pretensjonalne ozdoby w naszym mieszkaniu, nie ma czasu, by je chronić i odkurzać; ilość tych drobiazgów przeszkadzała, a jakoś nie zachycia. „Pokaż mi swe mieszkanie, a powiem Ci kim jesteś”. Mieszkaniec zdradzi wartość duchową, umysłową i kulturalną mieszkańca. Z jaką żelazną logiką jest zorganizowane i przemysłowe wnętrza chaty chłopskiej; wszystko celowe i użytkowe, a piękne w prostocie kształtu i ewentualnych zdobieni. Tam, gdzie piękno chaty chłopskiej nie zostało skażone wpływem tandety mieskiej, tam można z podziwem oglądać lawę, piec, obraz na szkle, wieńcząc, że powstały one nie na efekt, ale jako wynik szczerego wzruszenia i skromności we własnych poczynaniach.

# Życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

## Ciekawy proces rehabilitacyjny

Przed krotoszyńskim Sądem Grodzkim odbył się ciekawy, trwający 2 dni proces rehabilitacyjny Marii Rajter i córki jej Janiny.

Maria Rajter, z zawodu fryzjerka, wpisała się wraz z dziećmi na listę VD i utrzymywała stosunki towarzyskie z najbardziej wpływowymi Niemcami i członkami Gestapo z Krotoszyna i okolicy. Jak wykaż przewód sądowy, Rajterowa zrobiła to w celu ratowania od śmierci męża swego Maksymiliana Rajtera. Rajter, który pracował do wybuchu wojny w wywiadzie polskim, został przez Niemców aresztowany i skazany na karę śmierci. Starania Rajterowej o uwolnienie męża doprowadziła do tego, że i ona zostaje aresztowana. Po wyjściu z więzienia zostaje VD i nawiązuje stosunki z wpływowymi Niemcami, dzięki czemu udaje jej się karę śmierci męża zamienić na 3 lata więzienia i roboty przymusowej w Niemczech.

Po osiągnięciu celu, tj. uratowaniu męża jednak Rajterowa nawiązanych stosunków nie zrywa, ale utrzymuje je aż do momentu oswobodzenia Krotoszyna.

W procesie zeznaje 48 świadków, a publiczność wypełnia szczerze salę sądową. Część świadków, i to przeważnie były pracowniczki Rajterowej, która w czasie okupacji prowadziła zakład fryzjerski, zeznaje na jej niekorzyść. Głównym świadkiem obciążającym Rajterową rzeczowymi i konkretnymi zarzutami jest sekretarz sądowy ob. Kalek. Część świadków jednak zeznaje wybitnie na korzyść Rajterowej. W pewnym momencie z powodu niewłaściwego zachowania się publiczności na sali (bicie brawa w czasie zeznań świadków), przewodniczący sądu zmuszony jest publiczność z sali usunąć. Wyrokiem Sądu Rajterowa zostaje zrehabilitowana, ale ponieważ nie zachowywała swą odrębność narodową skazana została na 100.000 zł kary i pięć lat pozbawienia praw obywatelskich. Kara pieniężna może być zamieniona na roboty na rzecz gminy Krotoszyn. Janina Rajter jako nieletnia została całkowicie

rehabilitowana. Koszty procesu ponoszą wnioskodawcy.

Podkreślić należy nieobywatelskie stanowisko społeczeństwa krotoszyńskiego w tej sprawie, które poza salą sądowną a nawet poprzednio na

przesłuchach w P. Z. Z. i P. U. B. P. wytaczało szereg konkretnych zarzutów przeciw Rajterowej, jednakże na sali sądowej mimo kilkakrotnych wezwań Sądu nikt tych zeznań nie podtrzymał. (ipc)

## Trzy wyroki śmierci

(lk) Specjalny Sąd Karny na sesji wyjazdowej we Wrześni pod przewodnictwem sędziego Wotyńskiego skazał na karę śmierci przez powieszenie 70-letnią Antoninę Zielkę, z d. Henel, narodowości niemieckiej, zamieszkałą we Wrześni, ulica Kościelna 11.

W dniu wkrócenia żołnierzy niemieckich do Wrześni, tj. 10 września 1939 r., oskarżyła Tadeusza Müllera, że w czasie nalotu w schronie domu ewangelickiego wyraził się: „te cholery skiebrzy już idą, lecz oni od nas i tak dostaną”, w następstwie czego Tadeusz Müller został przez gestapowców natychmiast ujęty i rozstrzelany.

Następną sprawę rozpatrywał ten sam trybunał przeciwko 59-letniej „volksdeutsche” II grupy Ludwice Zimmer, zamieszkałej w Mikuszewie, powiatu wrzesińskiego.

Oskarżona działała na szkodę przesładowanych przez władze niemieckie Polaków i wskazała Feliksa Nożewnika, Czesława Surdyka, Franciszka Dembińskiego, Józefa Borowiaka, Adama Michałskiego, Władysława Przybylskiego i Łopatkę jako wrogów Niemców, którzy we wrześniu 1939 r. współdziałali w rozstrzelaniu jej męża, Fryderyka. Wymienieni zostali na skutek tego doniesienia aresztowani i osadzeni w więzieniu wgl. w obozach koncentracyjnych w Buchenwaldzie i Dachau, gdzie Nożewnik, Surdyk, Dembiński, Borowiak i Przybylski ponieśli śmierć. Poza tym podlegała policjantom niemieckich do znechęcia się nad 73-letnim Polakiem Wawrzyniem Górny.

Sąd skazał zażartą hitlerówkę na karę śmierci oraz utratę praw na zawsze.

Trzecia sprawa toczyła się przeciwko 22-letniemu Ehardowi Schäfersowi, narodowości niemieckiej zamieszkałemu ostatnio w Krzywej Górze.

Oskarżony w czasie okupacji niemieckiej w Krzywej Górze, powiatu wrzesińskiego, działał na szkodę osób poszukiwanych przez niemieckie władze okupacyjne, przy czym przyczynił się do ujęcia ukrywających się Polaków: Łuczaka, Małyńskiego i Piniarskiego jako wrogów Niemiec. Łuczak i Piniarski zostali przez gestapo aresztowani a następnie rozstrzelani. Schäfers należał ponadto do organizacji SS, a więc związku zbrojnego, mającego na celu wyniszczenie Narodu Polskiego przez dokonywanie na Polakach zabójstw, rabunków itp., czym wzmocił potencjał tej organizacji.

Gorliwy „SS-mann” i morderca niewinnych Polaków skazany został na karę śmierci i zawiesznie wkrótce na szubienicy.

## Pierwsze kroki organizacyjne powstanców wlkp.

(pr) W tych dniach odbyło się w sali lokalu p. Patra w Gnieźnie pierwsze po sześciu latach niewoli zebranie organizacyjne powstanców wielkopolskich z terenu miasta Gniezna i okolicy.

Hasłem „Za wolność” zagałi obrady p. Franciszek Chudaś, którego zebrani jednogłośnie wybraли prezesem reaktywowanego Kola. Ponadto w skład zarządu weszli: pp. Michał Łabędzki —

## Z powiatu średzkiego

— W ubiegłym tygodniu odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym rozpatrywano sprawę bibliotek publicznych. Po krótkiej dyskusji postanowiono zwrócić się do Inspektora Szkolnego o przedstawienie 5-letniego planu zaopatrzenia powiatu w biblioteki samorządowe. Na zapoczątkowanie akcji bibliotecznego Wydział Powiatowy postanowił wyasygnować do budżetu powiatowego sumę 110.000 zł.

— Istniejące już od 309 lat Bractwo Kurkowe wznowiło swą działalność, odbywając kilka zebrania koleżeńskich.

— W Nekkeli odbyły się dożynki gromadzkie, na które przybyli przedstawiciele władz i okoliczni gospodarze.

— W dniu zakończenia Tygodnia Obrony Przeciwpozarowej, odbyła się w Zaniemyslu uroczystość poświęcenia sztandaru Ochotniczej Straży Pożarnej.

W uroczystości wzięły udział delegacje straży pożarnych, harcerstwa, K.S.M., partii politycznych, rada miejska i gmina ze starostą powiatowym ob. Kaczmarkiem na czele.

— W Tulcach odbył się wielki doroczny odpust ku czci Matki Boskiej Siewnej. Tłumy patników i około 15 pielgrzymek z okolicznych parafii jak i parafii poznańskich przybyły do cudownej stacji Najśw. Marii Pannej Tułeckiej. Sumę celebrował ks. prepozyt Krzysztof ze Środy, a kazania wygłosił ksiądz Janasik z Bina. (fk)

skarbnik i komendant Teofil Egebrecht.

Znaczący trzeba, że jest to zarząd tymczasowy. Wybór stałego zarządu Kola dokonany zostanie na walnym zebraniu. Nie należy wątpić, że Kolo zgromadzi w swych szeregach wszystkich powstanców wlkp., dotąd nie zorganizowanych, chroniąc interesy swoich członków i pielęgnując bogatą i piękną powstańczą tradycję.

# ŻYCIE SPORTOWE

## Trzeci dzień mistrzostw bokserkich w Pradze

## Polska wysunęła się na drugie miejsce

W trzecim dniu wszechświatowskich mistrzostw bokserkich w Pradze odbyły się w pałacu sportowym „Lucerna” następujące spotkania:

W wadze muszej: Stasiak (Polska) zwyciężył w. o. z powodu choroby Jugosłowianina Guylaya.

W wadze koguciej: Awdziejew (ZSRR) zwyciężył na punkty Strbę (Czechosłowacja).

### Koziołek przegra w pierwszej rundzie

W wadze piórkowej: Barbado (Jugosławia) pokonał w drugiej rundzie przez techniczne k. o. Ditra (Czechosłowacja).

W wadze lekkiej: Greiner (ZSRR) odniósł zwycięstwo przez techniczne k. o. nad Koziołkiem (Polska) w pierwszej rundzie.

W wadze półśredniej: Dzepina (Jugosławia) pokonał na punkty Olejnika (Polska).

W wadze średniej: Ogorenko (ZSRR) wygrał na punkty z Cardą (Czechosłowacja).

W wadze półciężkiej: Krzela (Jugosławia) uległ na punkty Szymurze (Polska).

W wadze ciężkiej: Niewadził (Polska) odniósł zwycięstwo na punkty nad Korolewem (ZSRR), który w pierwszej rundzie został zdyskwalifikowany za nieprawidłowy cios.

W wadze muszej: Segalowicz (ZSRR) zremisował z Zacharą (Czechosłowacja).

W wadze piórkowej: Knieziew (ZSRR) odniósł zwycięstwo nad Leczkowskim (Polska).

W wadze lekkiej: Sowiński (Jugosławia) pokonał na punkty Kralicka (Czechosłowacja).

Po trzecim dniu ogólnoswiatowskich mistrzostw bokserkich na pierwszym miejscu znajduje się ZSRR — 26 punktów przed Polską — 18 punktów, Czechosłowacją — 15 punktów i Jugosławią — 13 punktów.

### Kurs bokserki dla nowicjuszy organizowany przez KKS (Poznań)

Z dniem 1 października br. K. K. S. (Poznań) organizuje kurs bokserki dla nowicjuszy pod fachowym kierownictwem znanego pięciarza Gorączniaka. Zaprawa odbywać się będzie cztery razy w tygodniu w sali gimnastycznej przy ul. Działynskiej. Zgłoszenia na miejsce w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18.30 do 20.30. (ak)

### Maggi — Nivea (Poznań)

W środę, dnia 25 bm., o godz. 17-tej rozegrane zostaną na boisku „Polonii” w Głównej — zawody piłkarskie dwóch fabryk: „Maggi” — „Nivea”.

### Zryw (Bydgoszcz) — Unia (Swarzędz) 19:5 w zapasach

W rewanżowym spotkaniu Zryw (Bydgoszcz) wygrał z Unią 19:5. Wygodzyszczenie przybyli w swym nasilniejszym składzie. Wyniki techniczne są następujące:

Waga musza — Sokolowski (B), wicemistrz Polski, wygrał z Filipowiczem wysoko na punkty.

Waga kogucia I — Budzyński (U) wygrał z Nowakowskim wysoko na punkty. Budzyński jest także wicemistrzem Polski.

Waga kogucia II — Strózek (B), mistrz Polski, wygrał z Nowaczykiem (U).

Waga piórkowa — Oheński (U) przegrał z Perskim (B).

Waga lekka — Kubiak (U) zwyciężył na punkty Swobode.

Waga półśrednia — Wilczyński (B), wicemistrz Polski, zwyciężył Machzarka.

Waga średnia — Szląg (B) wygrał z Miernikiem (U) w szóste minucie.

Waga półciężka — wicemistrz Polski Czupcyki (B) wygrał z Zimnym.

Po meczu odbyło się pokazowe spotkanie w walce wolno-amerykańskiej. (FN)

## Milicyjny KS (Gdynia) — Vasutasok 10:6

Trzecie z rzędu spotkanie bokserkie stoczyła drużyna kolejarzy węgierskich Vasutasok w Gdyni z tamtejszym Milicyjnym Klubem Sportowym. Spotkanie to zakończyło się niezbym przewidywanym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6. Węgrów pokrzywdzono w wadze muszej (w walce Sigit — Sowiński), Węgier, który miał walkę wygraną, został przez sędziów punktowych pokrzywdzony. Zwycięzca spotkania ogłoszono

Sowińskiego, co publiczność gdyniska przyjęła długotrwałymi gwizdami. Wyniki techniczne były następujące:

W wadze muszej Sowiński wygrał na punkty z Szigetim (Węgry).

W koguciej Umiński zwyciężył z Oeszem przez dyskwalifikację tego ostatniego za rzekome uderzenie poniżej pasa.

W piórkowej Antkiewicz wygrał w 2 starciu przez techniczne k. o. z Dobo (Węgry). Na skutek odniesionej kontuzji ręki Węgier poddaje się.

W wadze lekkiej Zielński wygrał na punkty z Hontyrem.

W półśredniej Hichla po wyrównanej walce zwyciężył na punkty Szabo (Węgry).

W wadze średniej Szymankiewicz przegrał na skutek dyskwalifikacji do Klissa (Węgry). Szymankiewicz w drugiej rundzie, po komendzie, zadaje Kissov cios, po którym Węgier idzie na deski i zostaje wyliczony. Na skutek protestu Węgrów, Szymankiewicza dyskwalifikowano.

W wadze półciężkiej Golebiowski przegrał wysoko na punkty z Kapocsim (Węgry).

W ostatniej walce dnia Chistowski już w pierwszym starciu otrzymuje silny cios na szcękę, po którym zostaje wyliczony. Zwycięcą w pierwszej rundzie przez k. o. Michalji (Węgry).

## Warta — Saperzy Wojska Polskiego 8:2 (5:1)

Warta rozegrała w niedzielę przed południem na własnym boisku towarzyski mecz piłkarski z kombinowaną drużyną saperów Wojska Polskiego. Mecz ten po mało ciekawej grze zakończył się wysokim zwycięstwem „Zielonych”, którzy byli o klasę lepsi od swego przeciwnika. Miarą wyższości był fakt, że w drugiej części zawodów gra toczyła się na polu podbramkowym wojkowych. Niedyspozycję strażalowej piątki ataku gospodarzy zawiądzająca „saperzy”, że przewaga ta nie została uwidoczniła cyfrowo.

W barwach Warty ujrzyliśmy ze znanych nam zawodników: Jankowiaka, Weissa, Daniełaka, Kazimierza Lisa, (który dopiero w czwartek powrócił z Anglii do Poznania), Czepczyka, Majcherka i Skrzypczaka.

W drużynie „saperów” na wyróżnienie zastępuje b. zawodnik „Dębu” — Kiszka, który był najlepszym graczem swojej drużyny.

Bramki padły w następującej kolejności: w 15-tej minucie Czepczyk strzela 1-ą bramkę dla swych barw, a w 5 minucie później wynik brzmiał 1:1. Bramka dla wojkowych pada nie bez winy Jankowiaka. Strzelcami dalszych bramek dla Warty są: w 20 min. Skrzypczak, w 32 min. — Majczerek, w 40 min. — Czepczyk i w 42 min. Skrzypczak.

Po przerwie w 17 min. saperzy uzyskują drugą bramkę, za co Zieloni rewanżują się dalszymi dwoma bramkami: w 21 min. — Muszyński, w 43 min. — Czepczyk i w 44 min. — Muszyński.

Zawody prowadził p. Balcer.

Widzów około 1000 osób, którzy przed rozpoczęciem zawodów oraz w przerwie wysłuchali kilka marszów wojkowych, wykonanych przez orkiestrę saperów.

## Raid motocyklowy KS Lechia

Z okazji otwarcia pierwszych powojennych Targów Poznańskich, sekcja motorowa KS Lechia urządziła raid motocyklowy, nad którym protektorat objeli wiewojewoda ob. Grosicki Jerzy, przewodn. WRN ob. Piękniński Zygmunt i dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich mgr. Szapczyński. Startem honorowym był wiceprezydent ob. Drabowicz Antoni, komandorem raidu inż. Falkowski Józef, zastępcą dyr. Frankiewicz Witold.

Trasa raidu prowadziła z Poznania na Kórnik, Śródę, Jarocin, Pleszew, Kalisz, Turek, Koło, Konin, Śulcisz, Wrześnię, Kozyszyn do Poznania, o łącznej długości 314 km.

Trasa ta była dość trudna, czego dowodem nieukończenie biegu przez 7 maszyn. Ogółem startowało 32 motocyklistów, na 44 zgłoszonych.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli — do 250 cm<sup>3</sup> — Dobrowolski z Leszczyńskiego KS na DKW 125 z 5 pkt karnymi, przed klubowym kolegą Osieckim na Viktorii 200 — 6 pkt i Budzińskim (KKS) na BMW — 8 pkt.

W kategorii 350 cm<sup>3</sup>: 1) Wasyl (Unia) DKW 350 — 13 pkt, 2) Zielniński (Unia) Imperia 350 — 15 pkt, 3) Kempf (Lechia) NSU 300 — 16 pkt.

W kategorii ponad 350 cm<sup>3</sup>: pierwsze miejsce zajął Tomowiak na NSU 500 (LKS) 19 pkt, przed Kromą na BMW 400 (Unia) 27 pkt i Siłskim (Lechia) NSU 500 — 75 pkt.

W kategorii „motocykli z przyczepkami” zwycięstwo odniósł Mazurkiewicz z Unii na BMW 500 z 31 pkt. karnymi.

Najlepszym zespołem był Leszczyński KS przed Unią i Lechia.

Zwycięcy poszczególnych kategorii oraz pierwszy zespół, otrzymali piękne puchary za dalsi zawodnicy cenne nagrody, których wręczenia dokonał prezes KS Lechia p. Paczkowski Sobiesław. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w lokalu ob. Narożnego przy ul. Daszyńskiego 47, przy sekretariacie KS Lechia.

Organizatorzy raidu wywiązały się z zadaniami zadawalająco. (os)

### KOMUNIKATY SPORTOWE

Zarząd Miejski Oddział Wychowania Fizycznego zawiadamia, że od niedzieli, dnia 22 bm. otwarta została Pływalnia Kryta przy ul. Wroneckiej. Pływalnia otwarta jest w dni powszednie od godz. 7—20 a w niedzielę i święta od 13—20-tej. Również czynne są wanny dla publiczności. Specjalny balkon dla widzów. Dojazd tramwajami linii 4, 5, 9 do Starego Rynku.



# Pomoc w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych

## naczelnym hasłem PCK na rok 1947

**Wtorek, dnia 24 września 1946 r.**  
Gerarda — Uniegosta  
Słońce wschodzi g. 6,40; zachodzi g. 18,48  
Księżyc wschodzi g. 5,03; zachodzi g. 19,01

**Sroda, dnia 25 września 1946 r.**  
Bł. Władysława — Włodzimierza  
Słońce wschodzi g. 6,42; zachodzi g. 18,46  
Księżyc wschodzi g. 6,20; zachodzi g. 19,10

**Pracownicy kolejowi otrzymują mąkę pszenno-razową**  
Na karty dodatkowe „C” w miesiącu październiku będzie wydawana przez kolejowe punkty rozdzielcze mąka chlebowa pszenno-razowa 90% na nr 1 i 2 po 2 kg, razem 4 kg.

### 200 papierosów na karty wrześniowe

Wojewódzki Wydział Aproprowiacji i Handlu podaje do wiadomości, że przydział papierosów na miesiąc wrzesień wynosi 200 sztuk. Pierwsza rala jest wydawana na karty żywnościowe I-szej kł. z miesiąca września odcinek nr 24, oraz na karty „MK” odcinek nr 28, po 100 sztuk.

Konsument, który nie odebrał swego przydziału na miesiąc sierpień mogą odnośnie odcinki realizować do dnia 30 września 1946 r.

Po upływie tego terminu odcinki tracą ważność.

**Program audycji radiowych na środę, 25 bm.**  
6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna i kalendarz historyczny z Krakowa; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Program na dzień bieżący; 6.25 Gimnastyka poranna 2.30 Wszystkie rozgłoszenia polskie. Prowadzi mgr Karol Hoffmann. Przy fortepianie Franciszek Waszkowski; 6.35 Muzyka poranna na wszystkie rozgłoszenia polskie w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieczysława Gizielskiego; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Audycja poranna z Krakowa; 7.07 Powtórzenie najwzajemniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.35 Muzyka Poranna z Warszawy; 8.20 Informacje ogólnopolityczne; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczy w opr. Renaty Dobrowolskiej; 8.40 Z twórczości Mendelszyna (Płtyty); 11.30 Koncert z okazji 11.50 Przedział pracy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieszy marciańskiej w Krakowie; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Muzyka; 12.55 „5 minut poezji”; 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych”; 13.15 Z życia narodów słowiańskich; 13.25 Koncert popularny w wykonaniu Zespołu pod dyr. Zbigniewa Szareckiego z udziałem Roberta Młynarczyka (Śpiewy); 13.30 Audycja literacka; 13.40 Opowiadanie dla dzieci Jerzego Korsaka; fragment z książki „Józki, Janki i Franki”; 14.10 Koncert Chóru C. D. z pod dyr. mjr. Aleksandra Ścisłego; 14.40 Rozwazania; 14.50 Piosenki w wykonaniu Jadwigi Poradzińskiej (sopran), Juliusza Bieńkowskiego (tenor), Akompaniuje Hieronim Szperka; 15.30 Wiadomości bieżące 15.35 Nadprogram; 15.45 „Spółka”; 15.50 Audycja literacka; 16.00 Dziennik południowy; 16.30 X-ta audycja z cyklu „Instrumenty muzyczne”; Skrypty, w oprac. Mieczysława Drobnera; 16.45 Portrety pisarzy; „Jerzy Szaniawski” w oprac. Wiolecha Natanson; 17.10 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. z udziałem Michała Szopskiego (śpiew); 17.20 „Nauka przy gitarze”; 17.45 Audycja wojskowa; 18.10 Reportaż dziękujący; 18.25 Wiadomości gospodarcze; 18.30 Koncert solistów. Wykonawcy: Romuald Zambrzycki (śpiew); Jerzy Gawryluk (flet); 18.50 Nauka przy gitarze; 19.30 Audycja Chopinowska w wykonaniu Zofii Rabczewskiej; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Fabryczki; 20.45 Lektura słuchowiska w opracowaniu Mieczysława Pawlikowskiego; 21.10 Muzyka z Warszawy; 21.45 Kwadrans prozy; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22.30 Program „Ciepła”; 22.50 Program „Książka poszukiwani rodzin”; 23.45 Ostatnie pomyślnie symfoniczny Moldawa (płtyty); 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program „Ciepła”; 23.30 Wokalny koncert symfoniczny (płtyty); 24.00 Zakończenie programu.

## Delegacja miasta Poznania w Warszawie załatwiła pomyślnie szereg ważnych spraw

W czasie od 16—20 września bawił prezydent stoł. m. Poznania mgr Stanisław Sroka na czele specjalnej delegacji w Warszawie. W skład tej delegacji wchodził wiceprezydent stoł. m. inż. Swierczyński, wicedyrektor Zakładów H. Cegielskiego — Murzynowski oraz naczelnik Wydziału Zdrowia dr Babiak.

Delegacja załatwiła w czasie swego pobytu szereg ważnych dla naszego miasta spraw. U Ministra Przemysłu uzyskano dalsze kredyty na remont mieszkań dla pracowników firmy Cegielski. Oprócz już przyznanych 13 milionów złotych uzyskano jeszcze dalszych 10 milionów. Suma ta pozwoli pozytywnie rozwiązać jedną z palących spraw mieszkaniowych naszego miasta. W Ministerstwie Odbudowy, w Ministerstwie Administracji Publicznej i Rolnictwa przedstawiono gotowe plany rozwiązania problemu terenów miejskich zajętych kiedyś przez okupanta. W wyniku dyskusji przedstawiono konkretne wnioski, celem rozwiązania tego zagadnienia w drodze ustaw. Delegacja uzyskała również dodatnie osiągnięcia w sprawie dla miasta tak ważnej, jaką jest pokrycie niedoboru budżetowego. Mianowicie Ministerstwo Administracji Publicznej przyrzekło pokrycie deficytu miasta na sumę 94 milionów ze swego funduszu pożyczkowo-zapomogowego.

Wydział Zdrowia m. Poznania również pożyteczni się może doskonałymi wynikami. Dla tej żywności i ważnej instytucji uzyskano dotację w wysokości 2 mil. 700 tys. zł, która to suma pozwoli rozbudować ośrodki zdrowia na terenie naszego miasta. W Ministerstwie Aproprowiacji i Handlu odbył Prezydent Miasta specjalną konferencję w sprawie przydziału ziemiaków i węgla dla ludności miasta Poznania. W wyniku tej konferencji czynniki oficjalnie zapewniły Prezydenta miasta Poznania, że ludność pracująca zapłaci za siebie w odpowiedniej wysokości przydziału albo w odpowiedniej wysokości przydziału, która umożliwi zakup węgla i ziemiaków. W drugim wypadku będzie to specjalna wypłata z funduszu zapomo-

W ub. sobotę obradował w Poznaniu III Zjazd Pełnomocników Oddziałów PCK na okręg poznański. Zjazd ten zwolano na zakończenie okresu organizacyjnego i rozpoczęcie planowej, skoordynowanej pracy w myśl wytycznych Zarządu Głównego. W wyczerpującej referacie inspektor mgr Jan Wierzbicki omówił plan pracy PCK w najbliższej przyszłości.

W planie tym zawarte są naczelnne cele organizacji: zapewnienie każdemu potrzebującemu opieki lekarskiej, podniesienie poziomu higieny, a co za tym idzie — zdrowotności narodu, łagodzenie skutków klęsk spadających na ludność i krzewienie hasel humanitarnych. Na tym też zaznaczają się sanitarno-ratownicze i higieniczno-społeczne zadania PCK, a więc szkolenie personelu pielęgniarskiego w specjalnych szkołach oraz osób czynnych w ratownictwie sanitarnym, prowadzenie zakładów leczniczych dla ludności cywilnej oraz akcji higieniczno-społecznej i opiekuńczej, wreszcie rozdzielanie darów zagranicznych i współdziałanie z władzami rządowymi w zwalczaniu epidemii.

## Sytuacja chlebowa ulegnie zmianie Wielkopolska pokrzywdzona przy przydziale zboża

Kilkakrotnie poruszona na łamach prasy sprawa chleba kartkowego, nie została jeszcze w zupełności wyczerpana.

Pamiętamy jakość chleba z okresu wiosennego, kiedy odpowiadał on wymogom stawianym przez konsumentów i tym dziwniejszym wydaje się nam zjawisko, że dziś po zniwach, gdy mamy zboża od dostatków, zmuszeni jesteśmy spożywać produkt mający poza nazwą i formą zewnętrzną mało co wspólnego z chlebem.

Główna przyczyna tego niedomagania leży zasadniczo w tym, że Wielkopolska dzieliła się w okresie zimy swoimi zapasami z innymi województwami i gdy nadszedł moment wyczerpania się własnych zasobów, otrzymała ekwiwalent w postaci większej ilości zatechłego ziarna. Nie rozumiemy dlaczego właśnie Wielkopolska znalazła tego dobrodziejstwa a nie rozpropagowano go i na inne województwa. Trudno odkryć przyczynę, dla której uczyniono naszę województwo uniwersalnym odbiorcą wszystkich pozostałości gatunków ziarna czy mąki, gdy w tym samym czasie województwa centralne korzystały z dobrodziejstwa UNRRY, spożywając chleb wypiekany z pszennej razówki.

Zjadamy sobie sprasę, że chleb jakim nas ostatnio uraczono może skonstruować tylko karne i zdyscyplinowane społeczeństwo wielkopolskie, ale chcielibyśmy wiedzieć w imię czego, musimy znosić tę plagę, gdy stać nas na wyprodukowanie chleba o wiele lepszego.

Ograniczenie procentowości przemiału mąki, nie umotywowane jest obecnie żadną potrzebą gospodarczą.

Chcemy poruszyć tu inną związaną z tym bezpośrednio sprawę. Przy przemiale 80% otrzymywali pracujący na kartę I kat. 8 i pół kg chleba, a obecnie przy 90-procentowym przemiale otrzymują taką samą ilość zamiast przepianych 10-ciu kg, bo przecież zwiększenie procentowości przemiału powinno spowodować zwiększenie racji chleba, jeśli chcemy uniknąć krzywdy licznej reszsy ludci pracy. Z przemiałem wiąże się jeszcze inna sprawa. Do 1. października br. można dokonywać wypięku z posiadanych starych zapasów mąki 80-procentowej i w wszystkich innych województwach, a już spe-

Okręg poznański wywiązuje się ze swych zadań bez zarzutu. Z dniem 24 bm. uruchomiona została w Poznaniu dwuletnia szkoła pielęgniarstwa w szpitalu przy ul. Walki Młodych, a w najbliższym czasie ruszą w teren instruktory PCK, którzy rozpoczną kursy szkoleniowe dla osób czynnych w ratownictwie sanitarnym. W terenie działa rozszerzająca się z dnia na dzień sieć przychodni; które w wielu wypadkach szczególnie na Ziemi Lubuskiej są jedynym źródłem pomocy sanitarnie dla ludności.

Wprowadzenie ruchomych kolumn sanitarnych, do pracy w terenie jest jednym z najbardziej palących zagadnień PCK. Kolumny te, szczególnie na Ziemiach Odzyskanych są prawdziwym błogostwem ludności. Docierają tam, gdzie wskutek złej komunikacji ludność jest zupełnie pozbawiona opieki lekarskiej i higienicznej. Ich działalność nie ogranicza się jednak do udzielania opieki lekarskiej, lecz zapatruje także najbardziej potrzebujących, którzy nie mogli dotrzeć do oddziału PCK w odzież, żywność, lekarstwa, a także współdziałania z władzami sanitarnymi w

poprawie warunków higienicznych i zdrowotnych. Nawet na najbardziej zapadłych wioskach — podkreślał w swym referacie dr Babski — PCK stara się jak najbardziej rozbudować ruchome kolumny sanitarne, gdyż tylko one właśnie docierają tam, gdzie dotychczas pomocy nie było.

Nadzieja i duma organizacji są kółla młodzieży PCK. Wśród młodzieży praca rozwija się najlepiej. W ciągu ostatniego roku szkolnego liczbę 82 kół, z 4413 członkami w naszym okręgu wzrosła do 1539 kół i 85328 członków. Ten wynik jest dowodem żywotności władz szkolnych, ofiarności nauczycielstwa, oraz stopnia społeczeństwa naszej młodzieży. Kółla Młodzieży PCK rozwija się ożywiona działalność charytatywno-społeczna, opiekując się ranymi żołnierzami, chorymi i rezydentami oraz biorąc w opiekę ubogę rodzinę. Poza tym prowadzą akcje propagandowe, urządza konkursy Higieny, Zdrowia, „Dni Matki” i inne imprezy. Należy podkreślić, że kółla młodzieży są pozycją przychodową w pracy PCK.

### „Wszystko dla Ziemi Odzyskanych”

PCK chce dotrzeć na Ziemiach Odzysk. do każdego mieszkańca, by otrzeć wszystkie lzy niedoli. Dlatego też utworzona przy Zarządzie Głównym w Warszawie Komisja do opracowania programu pracy na rok następnym nakreśli w pierwszym rzędzie plan współdziałania PCK w zagospodarowaniu ziem zachodnich. Do Komisji został zaproszony pełnomocnik na Okręg Poznański, prof. dr Schilling-Siengielewicz, jest to świadectwo uznania nie tylko dla jego pracy, lecz dla pracy całego okręgu. Po przemówieniu dr. Zadejskiego głos zabrał delegat amerykańskiego Czerwonego Krzyża mjr Siedziński. Mjr Siedziński podkreślił w pierwszym rzędzie swe sympatie dla narodu polskiego, oraz chęć społeczeństwa amerykańskiego do przyścia z jak najdalej idącą pomocą narodowi polskiemu. „Wszystko, co otrzymacie przez amerykański C. K. jest darem społeczeństwa” — powiedział mjr Siedziński. Na zakończenie wspomnił jeszcze, że Polacy mogą liczyć na dalszą pomoc amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Zarówno delegat Zarządu Głównego dr Zadejski jak i mjr Siedziński wyrazili się z największym uznaniem o pracy okręgu wielkopolskiego PCK. Praca tu rozwija się planowo i harmonijnie, dając doskonale rezultaty. Jest w tym niewątpliwie zasługa władz okręgowych PCK z prof. dr. Schilling-Siengielewiczem i mgr. Wierzbickim oraz mgr. Kwapińskiego i dr. Dymkiewicza na czele, jak również reszty cichych pracowników. W tym leży gwarancja, że już w najbliższym czasie pomoc PCK ogarnie najszersze masy i przyczyni się do ulżenia doli wielu naszych współpatriot.

Z. S.

cialnie w Warszawie widać piękne i smaczne pieczywo. Nie dziwi nas ogromna ilość mąki, pochodząca ze starych zapasów, ale dziwi nas fakt niewykorzystania tego rodzaju wypięku przez centralne czynniki kontrolne w tamtych województwach, gdy te same organa w Poznaniu najdrobniejsze ilości białego pieczywa natychmiast kwestionują. W wyniku takiego postępowania dają się zauważyć stanowczo za wielką dysproporcję, w których Poznań kontentując się przydziałami zboża, co do którego nawet fachowcy nie mogą znaleźć odpowiedniego zastosowania, odgrywa rolę „kopciusza”.

Na podstawie uzyskanych informacji możemy pocieszyć czytelników wieścią o mającym wkrótce nastąpić polepszeniu chleba kartkowego. Zapas stęchłej mąki uległ wyczerpaniu i wyrażamy nadzieję, iż ewentualne nowe transporty zawierające podobnie nieużyteczne ziarno, zostają skierowane w inną niż do Poznania stronę.

Nie wyczerpuje to całego zagadnienia. Kwestia ograniczonego przemiału pozostaje nadal otwartą, wymagając, rzeczowego rozwiązania, a praca młynów pozostawiająca jeszcze wiele do zżyczenia musi być objęta jak najdalej idącą kontrolą.

Przypuszczamy, że czynniki zainteresowane, dolożąc wszelkich starań w kierunku zagwarantowania ludzom pracy pełnowartościowego środka spożywczego, jakim powinien być chleb.

Jan

## Harcerstwo nadal wierne swej idei

Celem zrealizowania dotychczasowych osiągnięć na polu wychowawco-szkoleniowym młodzieży harcerskiej zwolano w dniach 21 i 22 września w Poznaniu zjazd hufcowych i instruktorów harcerskich z terenu całej Wielkopolski, z udziałem Naczelnika Głównego Kwatery Harcerzy w Warszawie druha hm. Kierzkowskiego oraz członków G. K. H.

Naczelnik harcerzy w imieniu przewodniczącego Z. H. P. udekorował na wstępie krzyżami zasługi Z. H. P. 10 instruktorów za wybitną pracę

na polu harcerskim. Kadencyjne sprawozdanie Komendanta Chorągwi Wlkp. dh. phm. Zygffera oraz sprawozdania kierowników poszczególnych działów uzmysłowiły zebrany silny rozwój harcerstwa na naszym terenie. Okazuje się, że Chorągiew Wielkopolska liczy ponad 19,000 młodzieży harcerskiej, skupionej w 333 drużynach miejskich, 147 drużyn wiejskich, 88 drużyn zachowawczych i 35 druż. specjalnych. Komenda Chorągwi Kładła w ubiegłym roku harc, duży nacisk na wyrobienie — obok przyniższych moralnych — tężyzny fizycznej, o czym świadczy fakt wydatkowania przez Komendę sumy 1.600.430.160 zł na tegoroczną akcję obózów letnich.

Kończąc swe sprawozdanie phm. Zygffert podziękował wszystkim zebrany za dotychczasową współpracę, składając zarazem funkcję Komendanta Chorągwi. W imieniu zebranych hufcowych i instruktorów ustępującemu Komendantowi podziękowali hm. Bura i hm. Trzewikowski, wręczając mu dyplom pamiątkowy.

Niezwykłe ważne zagadnienie stosunku instruktorów harcerskich do systemu społeczno-politycznego naszego państwa referowali hm. Serwański i inspektor Min. Oświaty hm. Kosiński. „Harcerstwo — mówił dh. Kosiński — powinno jasno i niedwuznacznie wskazać drogę młodzieży, stawiając jej zdrowy moralnie kierunek. Obowiązkiem naszym jest uwolnić część młodzieży od wpływów wyrotowych elementów, które peczą „młode charaktery, prowadząc je niejednokrotnie na drogę zła”. Z kolei dokonano wyboru nowego Komendanta Chorągwi. Ogromne zainteresowanie głosów wybrany został znany i ceniony w kołach poznańskich, byłyby harcerz dr Mieczysław Starbowski, wybitny działacz na polu harcerstwa.

Należy zaznaczyć, że na zjeździe wygłosili referaty ideologiczne wybitni pionierzy ruchu harcerskiego m. in. harcerzista Rzeczypospolitej Tadeusz Strumillo i hm. Kierzkowski.

Na zakończenie zjazdu instruktorzy wystosowali telegram do Premiera Rządu Jedności Narodowej treści następującej:

„Instruktorzy i hufcowi Chorągwi Wielkopolskiej Z. H. P., zebrani na odprawie w dniu 21. 9. 46, przesyłają na ręce Ob. Premiera wyrazy zapewnienia, że praca harcerska na powierzonych placówkach będą prowadzić zgodnie z duchem służby harcerskiej, a na pomysłność Rzeczypospolitej Polskiej.”

### Zmiany w nocnych dyżurnach aptek

W związku z niedawnym uruchomieniem „Apteki Zielonej” zmienia się kolejność nocnych dyżurnów aptek poznańskich. W okresie od 1 do 31 września nocny dyżur pełnią: dla Łazarza i Górczyna — Apt. przy Parku Wilsona, M. Focha 47; dla Jeżyca i Solca — Apt. Mickiewicza, ul. Mickiewicza 10; dla Widły i Dębskiej — Apt. pod Ławą, ul. Dębskiej 11; dla Śródki i Mięciela — Apt. Zielona, ul. Wrocławskiej 31; dla Śródki i Głównej — Apt. Walkowskiego, ul. Wielka 11.

Sprostowanie. Tytuł notatki donoszącej o jubileuszu szkoły tańca artystycznego St. Selimowicz złożony został w wczorajszym wydaniu niedzielnym. Wzrostł, jak wynika zresztą z dalszej treści: „Jubileusz Studium Baletowego”.

### Wtorek, 24 września 1946

**W teatrach poznańskich:**  
Teatr Wielki: dziś, godz. 19-19a — „Zemsta nietoperza” jutro, godz. 19-19a — „Cyganeria”  
Teatr Polski: dziś, godz. 16-16a i 19-19a — „Grube ryby” z gościnnym występem Ludwika Solteskiego; jutro, godz. 19-19a — „Dlaczego zerwał tragedię”  
Teatr Nowy: dziś i jutro, godz. 19-19a — „Artyści”  
Teatr — „Komedia Muzyczna”: dziś i jutro, godz. 19-19a — „Podwójna buchalteria”  
Teatr — „Kłosa i Lala” (sw. Marcin 8): dziś i jutro, godz. 16-16a — „Szewczyk Dratewka”  
Cyryk państwowy nr 2 (ul. Niezłomnych), Cyryk czynny dziś i jutro o godz. 19.45.

**W kinach poznańskich:**  
„Apollo” — „Biały murzyn”; „Baltyk” — „Nasz okręt”; „Muza” — „Manewry milosne”; „Rialto” — „Błękitny”; „Warszawa” — „Szymer Chan”; „Oswiawie” — „Tur” (Przemysłowa 4) — „Bogata mroź”;  
Początek seansów w kinie „Baltyk”: o godz. 15.30, 17.45 i 20-tej, w pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20-tej. Oświatowo o godz. 17-tej.

### Z Teatru Wielkiego

Wtorokowe przedstawienie wypełnił wesoła operetka Straussa „Zemsta nietoperza” ciesząca się olbrzymim powodzeniem. W rolę arcydziela Puęcielnego „Cyganeria” w świetnej interpretacji Fr. Zawadzkiej, Musielewskiej, Wołoskiego, Kozaka, Urbanowicza, Szpinigiera i Załheya. Dyryguje dyr. dr. Z. Latoszewski.

### Z Teatru „Komedia Muzyczna”

Świetna komedia muzyczna pt. „Podwójna buchalteria”, która na premierze odniosła duży sukces artystyczny, w tym tygodniu będzie publiczność o godz. 19.30 dziś i dni następnie. W głównych rolach Jamry, Wronowska, Żurawska, Dobrzanka, Oleśki, Relski, Fiszler i inni. Teatr wstąpił dach i bokci kryte, oraz jest opalany w dnie chłodniejsze.

### Dziś koncert Raoula Koczalskiego

W ramach działalności Towarzystwa Wspompracy Kulturalnej odbędzie się w Różni Salt Urzędu Wojewódzkiego dziś o godz. 19-tej recital fortepianowy Raoula Koczalskiego. W programie utwory Beethovena, Chopina i Liszta.

Bilety nabyte można jeszcze w Miejskim Wydziale Oświaty i Sztuki, Śniadeckich 60, tel. 78-21.

wydania umowy ramowej dla Pracowników Samorządowych.

Delegacja miasta załatwiła więc pozytywnie szereg aktualnych i ważnych dla naszego miasta i jego mieszkańców spraw.

**Mistrz Ludwik Solński w „Grubych rybach”**  
Dziś, we wtorek odbędzie się dwa gościnne występy Ludwika SOLTESKIEGO w „Grubych rybach” Michała Bałuckiego, które nieopóźniony Mistrz wybrał sobie na jubileusz swych 75 lat trwającej już twórczości jako aktora, reżysera, pedagoga i dyrektora teatru.

Reżysa obydwa „Grubych rybach” powstanie w Warszawie, w Teatrze Politycznym (Czaplikiwiczowa), Janina Marińska (Wanda), Halina Zielińska (Helena) dyr. Władysław Stoma (Wistowski), Władysław Neuhel (Zygawicz), Józef Andrzejewski (Pili), Kazimierz Przystański (Burezyński) i Janusz Warmiński (Henryk).

### KOMUNIKATY

Z okazji otwarcia „Zielonej Apteki” przy ul. Wrocławskiej — mgr Trzebny złożył na najbiedniejszych m. Poznania 2000 zł.

Warszawska Spółka Młyńska, kier. W. Błak, Mielzyńskiego 12, złożyła po 2500 zł na odbudowę Poznania i Warszawy, prosząc o dane firmy o dołączenie się do łańcucha ofiar.

Wielkopolski Związek Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu zawiadamia swych członków, że w związku z Państwowym Planem Inwestycyjnym na rok 1947 należy składać wnioski o kredyty inwestycyjne do dnia 28.10.46. Wniośki, które wpłyną po tym terminie, nie będą mogły być uwzględnione.

Szczegółowe instrukcje oraz formularze zainteresowanych odebrać mogą w biurze Związku przy ul. Zwirzyckiej 13.

**Kurs Organizacji i Kierownictwa Przedsiębiorstw** zostanie otwarty przy Akademii Handlowej w Poznaniu w dniu 15 października r.b. Na kurs przyjmowani są praktycy (kandydaci) posiadający maturę i co najmniej 3-letnią praktykę w przedsiębiorstwach przemysłowych, handlowych, spółdzielczych etc. Wyjątkowo mogą być przyjęci także kandydaci bez matury, którzy wykazali się długotrwale samodzielną praktyką na kierowniczych stanowiskach. Zapisy przyjmuje i informacyjnie udziela codziennie Sekretariat Akademii Handlowej w Poznaniu.

**Zebrań w dniu 25 września 1946**  
Kartol. Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej — Kóło Seniorów, Poznań — Boże Ciało — o godz. 19.30 w kołom parafialnym przy ul. Łakowej 3, pokój 21.  
Kóło „Młodzi” — Poznań — o godz. 19.30 — o godz. 19-tej w sali przy ul. Marcinkowskiego 20.



Dnia 22 września 1946 roku zmarł nagle mój najukochańszy mąż, brat, szwagier, stryj i wuj, śp.

## Steian Ruciński-Nagórny

były dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych  
uczestnik Powstania Wielkopolskiego 1918/19

przeżywszy lat 70.

Msza św. z wigiliami za duszę śp. zmarłego odprawiona zostanie w środę, dnia 25. 9. br. w kościele parafialnym Najśw. Serca Pana Jezusa na Jeżycach o godzinie 9-tej, poczem pogrzeb o godzinie 11.20 z kostnicy cmentarza jeżyckiego, o czym donosi w ciężkim smutku pograżona

**żona z rodziną**

Dnia 22 bm. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa, niezapomniana matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

z Dechników

## Józefa Paschke

przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Górczynie. Msza św. za duszę Drogiel Zmarłej odprawiona zostanie w czwartek, dnia 26 bm., o godz. 8 w kościele św. Michała.

W ciężkim smutku pograżeni córka, synowie, siostry, zięć i wnuki  
Poznań, Śniadeckich 23, m. 6 — Ostrów 33953

W czwartą bolesną rocznicę śmierci ukochanego i najdroższego syna, brata i szwagra, śp.

## Ks. Mariana Rywolta

proboszcza parafii Przerobów pow. Kępno umieszonego w Dachau, odprawił się za spokojnej jego duszy

msza św.

w sobotę, dnia 28 września br. w kościele farynym w Poznaniu.

W smutku pograżona rodzina

Poznań, Grobla 25a 33960



W dniu 23 września 1946 r., po krótkich, ciężkich cierpieniach, zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa i babka, śp.

z Boguckich

## Wiktoria Grochowiczowa

przeżywszy lat 72, o czym zawiadamia

w ciężkiej żałobie pograżona rodzina.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy na cmentarzu na Górczynie.



W dniu 21. 9. 1946 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz długoletni monter fabryki śp.

## Czesław Skibicki

W Zmarłym straciłszy dobrego kolegę oraz sumiennego i zaufanego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

**Państwowa Fabryka Cukierków Nr 3 „IRA“ Poznań**

Rada Zakładowa Dyrekcja Pracownicy



W drugą bolesną rocznicę bohaterskiej śmierci mego ukochanego męża, naszego najtroskliwszego ojca, syna i brata śp.

## Witolda Czaplickiego

odprawiona zostanie proczysta msza św. żałobna w środę, dnia 25. 9. 46 o godz. 8-mej w kościele parafialnym na Dębu o czym zawiadamia

stroskana

żona z synami i rodziną



**FIRANY** imponujący wybór

**DYWANY** maszynowe, ręcznie wiązane i perskie

**TAPETY** piękne kolory

Tel. 34-26

Materiały meblowe i dekoracyjne, chodniki, kilimy, koce, wycieraczki itp.

Magazyn Dywanów

**Antoni Markwitz**  
Poznań, Al. Marcinkowskiego 19

NAJWIĘKSZY SPECJALNY MAGAZYN!

WYSTAWIAMY NA TARGACH

Palniki do spawania, kupuje się po najniższej cenie „Ha-tech“ Św. Marcina 65. 26128

**Zjednoczenie**  
**Stoczni Polskich**  
Gdańsk —  
Jana z Kólna 2

zatrudni:  
Inżynierów, techników okrętowych, specjalistów, mistrzów konstrukcji stalowych, maszynowych, mechaników, elektrotechników z praktyką konstruktorską i warsztatową, kalkulatorów, finansistów, księgowych.

Zgłoszenia piśmienną wraz z życiorysem prosimy nadsyłać na nasz adres. 8-499

Telefon 48-69

Telefon 48-69

## „ARTUS“

Kawiarnia — Restauracja — Bar

nowo otwarty lokal

w Poznaniu, św. Marcina 6 (obok kościoła)

poleca:

wykwintną francusko-warszawską kuchnię i zimny bufet pod kier. znanych kucharzy. Specjalność: Wyborowe wina, likiery i wódki

**Śniadania - Obiady - Kolacje**

Na życzenie Szan. Gości rezerwujemy gabinety towarzyskie.

Bogaty zbiór obrazów art. malarzy polskich i innych mistrzów uprzyjemnia pobyt miłym Gościom w lokalu.

Koncert artystyczny. 33458

Lokal otwarty do 1 w nocy.

**Towary krótkie i galanteryjne**

w wielkim wyborze poleca

**HURTOWNIA WŁÓKIENNICZO-GALANTERYJNA**

z KONIECZNYMI

**POZNAŃ, DĄBROWSKIEGO 54**

II. plr. Tel. 38-50 II. plr.

WYTWÓRNI  
MATERACY

Stawa

UL. KURCZEWSKI

POZNAŃ, ŁĄKOWA 20 - TEL. 2576

33819

Poszukuje się

fachowca

w dziedzinie fabrykacji nożyków do golenia znającego obsługę pieca hartowniczego gazowo-elektrycznego. Mieszkanie zapewnione. Warunki pracy do omówienia.

Zarząd Miejski

m. Wielunia n/Notecią

9-51

Poszukujemy zaraz fachowca

do prac biurowo obrachunkowych

Warunki do omówienia

J. Ławicki, Hurtownia Naczyń

Emaliowanych i Blaszanych Sp. z o. o.

Poznań, ul. 27 Grudnia 19

Tel. 34-32

34042

WYTWÓRNI  
CUKIERKÓW

„POLONIA“

Poleca swoje wyroby znanej jakości

Wysyłki za zaliczeniem

Poznań, plac Wielkopolski 6

33835

Telefon 38-79

Monterzy na C. O.

I wodociągii zaraz potrzebni

Zgłoszenia „Kawiamia Wrocławską“

ul. Wrocławska 9 Kapeczyński

33852

## Zrzeszenie Kupców Miasta Poznania

poleca swych członków  
firmy godne zaufania:

9-365

Artykuły różne:

Antykwariat: „Lamus“, Sieroca 5/6  
Dewocjonalia: Wojciechowski N. Gołębia 2  
Dywany: Markwitz A. al. Marcinkowskiego 19  
Farby: Pupka K. Piekary 1  
Filatelia: „Poznańska Filatelia“ Armii Czerwonej 2  
Fortepiany: Pawlak i Jówiak św. Marcina 22  
Galanteria: Zygadiewicz Z. 27. Grudnia 5  
Dąbrowska P. Marsz. Focha 45  
Instalacje kanaliz.: Lisiewicz W i Ska św. Marcina 62  
Instr. chirurgiczne: „Dom Sanitarny“ Mielżyńskiego 19  
„Sanitaria“ pl. Nowomiejski 9  
Kawiarne: Hadryś H. Bukowska 19  
Krzyżański K. Fr. Ratajczaka 15  
Kubicki M. Przeznica 10  
Mąki-Paszi: Strzelecki St. al. Marcinkowskiego 16  
Nastona: Jankowski i Goliński Fr. Ratajczaka 33  
Otmianowski K. Szkoła 9  
Szyfler A. Wielka 12  
Obrazy: Lewowski A. Wrocławska 36  
Ogłoszenia: „Par“ Fr. Ratajczaka 7  
Pierze: „Emkap“ Wrocławska 30  
Przybory meblowe: Grądzkiński W. Wrocławka 18  
Rekawiczki: Kowalski St. Armii Czerwonej 2  
Rewery: „Wu-Ge“, Wrocławska 28/29  
Spedytorstwo: „Transport“ Piekary 8a  
Tapicerskie art.: Pieczyński M. St. Rynek 44  
Wagi uchyłne: Figiński J. Fredry 1

Hurtownie:

Apteczne: R. Barcikowski i Ska Składowa 13/18  
Budowlane: „Budowa“ Zwierzyniecka 11  
Weber Centrala Kafli Przemysłowa 2  
Pawłowski i Wiśniewski, W. Garbary 25  
Weber — Centrala Kafli, Przemysłowa 2  
Dentystyczne: „Dental“, Fredry 3  
„Dentaria“, św. Marcina 68  
Drogerijne: J. Czeczynski, Grochowe Łąki 3  
Handschuh St. i Ska, W. Garbary 44  
Galanteryjne: Bernard Jan, St. Rynek 28  
Hurt. Dod. Krawieckich, Fr. Ratajczaka 7  
Ignacek W., Piekary 1  
Kaczmarek A., Zamkowa 7a  
Robaczyk J., Wielka 21  
„Rokoko“, Ogrodowa 4  
Zając i Prokopowski, Różana 5  
Galant. skórzana: K. H. K., św. Marcina 16/17  
Sobaszkievicz I, Przeznica 9  
Kapelusznice: Ludwig B-cia, Paderewskiego 1  
Kosmetyczne: Borys i Koliński, 23 Lutego 15  
Dątkowski St, Półwiejska 3  
Kolonialno-spożywcze: „Babka“, Różana 12  
Barełkowski St, Szyperska 1  
Kuźdowicz W, Dominikańska 4  
Łukaszewicz R. i Ska, W. Garbary 4  
Muzyka K. i Ska, W. Garbary 35  
Semma E., Wielka 18  
„Wi-Ta“, Zamkowa 6  
Zywert M., Składowa 4  
Laboratoryjne: Berent i Plewiński, św. Marcina 49  
Mąki—Krupy: Langner W., Dominikańska 2  
„Lan“, Mielżyńskiego 9  
Owoce: Dobak W., Bukowska 31  
„Fructosa“, Młynska 12  
Glabiszewski S., Fr. Ratajczaka 7  
Kaspzak J., W. Garbary 49  
Papler: Jakubowski A., al. Marcinkowskiego 20  
Koska E., Dominikańska 5  
Porcelana: Sobkiewicz T. i Ska, W. Garbary 29  
Przemysłowe: „De-Pe-Ha“, Kantaka 1  
„Horyzont“, Kantaka 1  
Przem.-Chemiczne: Busko M., Skarbova 15  
„Getezet“, pl. Wielkopolski 5  
„Rapid“, 27. Grudnia 16  
Rowery: Kola Bernard, Skośna 17  
Ryby: „Bałtyk“, Kantaka 7  
Zach. Polska Sp. Handlowa, Mickiewicza 28  
Tapicerskie: Perdek i Wrześniewicz, Fr. Ratajczaka 7  
Tytoniowe przybory: Stankowski i Wiatrowski, Kwiatowa 6  
Wielny — Włóczki: Białecki Cz., Roosevelta 19  
Wina — Włóczki: Glinka J., Wrocławska 26  
„Haremza“ D/H, Dąbrowskiego 7  
Nyka St., Wrocławska 33  
Włókiennicze: Cichocki S., Wrocławska 5  
Karge B. i Ska, St. Rynek 62  
Konieczny Ł., Dąbrowskiego 54  
Szymański i Krüger, pl. Wolności 2  
Włodarczyk T., St. Rynek 92  
Zboże: Donat F. i Ska, Strzelecka 28  
Zegarmistrzowskie: Kręglewski J., św. Marcina 18  
Przybyłki J., Staszycza 11/13

Reklama współdziela  
w odbudowie kraju

Dnia 22 września 1946 r. zmarła nieoczekiwanie po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mama, córka, siostra, synowa i bratowa, śp.

z Majchrzaków

## Franciszka Jaskowiakowa

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 września br., o godz. 11.30 na cmentarzu jeżyckim.

W smutku pograżony mąż z synkami i rodziną

Poznań, Grodzka 20 m. 6 33955

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie, złożyli kwiaty i wieniec oraz wzięli udział w pogrzebie mej najdroższej żony, śp.

## Marii Parczyńskiej

a w szczególności Dyrektcji, kierownictwu oraz wszystkim współpracownikom f-my Spółem (Składowa 5), krewnym, przyjaciółmi i znajomym składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

Stanisław Parczyński z rodziną

33953

SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne

poleca znana firma

JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 45, tel. 39-05

Liczne uznania za prace

31329

**LUNA**  
27 GRUDNIA 5  
wykonuje szybko i tanio zdjęcia portretowe i legitymacyjne  
33680

**E. KROMCZYŃSKI**  
**STEMPLE**  
POZNAŃ  
UL. ŚW. MARCINA 8  
9832

**Krede**  
malarska — wagonowa, kit szklarska polecana  
**Marian Rzekiecki**  
**BYDGOSZCZ**  
Emilii Piater 17.  
9-453

**CRATA**  
POZNAŃ-KOPERNIKA 2  
TELEFON 3055  
Rybniki  
PLAKATY  
Dyplomy  
PRZEZROCY  
Etykiety  
9-348

**Lekarskie**

Dr Władysław Suwalski, specjalista chorób kobiecych i położnictwa powołał i przyjmuje znów u siebie od 10 do 12 ul. Wietak 86 m. 8 (bolsko Grunwaldzkiej) tel. 7707. 33993

Dr med. Plechocki Marian, specjalista chorób skórnych i wenerycznych powołał i przyjmuje przy ul. Marsz. Focha 78, od godz. 13-14 i 16-18. 32680

Leżnica dla kobiet. Pomań ul. Cicha 17 tel. 43-44. 27801

Nagrzewana SOLLUX, budki Poznański Zakład Przemysłowy, ul. Marcinowski 20, tel. 39-28. 29275

**Wolne posady**

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań 8 Urbanik, Poznań, Droga Debińska 10, przyjmuje murarzy, robotników do większych robót. 9-370

Krawcy i krawcowe na konfekcje męską potrzebne. 27 Grudnia 18. 33435

Kolarzy miedzi i żelaza przyjmujemy na stałą pracę. Józef Dziabaszewski i Ska, Poznań, ul. Przemysłowa 39. 33730

Książkowa przyjmujemy zaraz Józef Dziabaszewski i Ska, Poznań, ul. Przemysłowa 39. 33731

Pracownik rolny na deputat z rodziną potrzebny. Majętność Klony poczta Kostrzyn. 33784

Księgowo(we) poszukuje zaraz mierzarnia woj. pomorskie. — Informacja Król, Lodowa 4. 33746

Dzielnicy z gotowaniem na prowincję poszukuje zaraz. — Informacja Król, Lodowa 4. 33746

2 maszynistów na okres 1 do 2 miesięcy potrzebne. Zgłoszenie do Zarządu Państwowych Nieuchomości Ziemińskich — Okręg Lubuski w Poznaniu, ul. Czarnieckiego 9 (pokoje 13). 9-426

Slusarzy, robotników maszynowych, ślusarskich i drewnianych, formiarzy, robotników do odcięcia, slusarzy przynuczonych poszukują zaraz Zakłady Przemysłowe Poznań, Ratajczaka 158. Karty żywni. 9-450

Techników budowlanych z praktyką zaangażujemy. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych gmach Dyrekcji Kolej III p. pokój 411. 9-448

Potrzebna krawcowa na wieś na okres 4-6 tygodni. Zgłoszenie do Zarządu Państwowych Nieuchomości Ziemińskich — Informacja Król, Lodowa 4. 33746

2 maszynistów na okres 1 do 2 miesięcy potrzebne. Zgłoszenie do Zarządu Państwowych Nieuchomości Ziemińskich — Okręg Lubuski w Poznaniu, ul. Czarnieckiego 9 (pokoje 13). 9-426

Slusarzy, robotników maszynowych, ślusarskich i drewnianych, formiarzy, robotników do odcięcia, slusarzy przynuczonych poszukują zaraz Zakłady Przemysłowe Poznań, Ratajczaka 158. Karty żywni. 9-450

Techników budowlanych z praktyką zaangażujemy. Warunki do omówienia. Zgłoszenia: Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych gmach Dyrekcji Kolej III p. pokój 411. 9-448

Potrzebna krawcowa na wieś na okres 4-6 tygodni. Zgłoszenie do Zarządu Państwowych Nieuchomości Ziemińskich — Informacja Król, Lodowa 4. 33746

**Kasa biletowa Teatru Wielkiego**  
poszukuje dobrej nutowanej;  
**kasjerki**  
Zgłoszczyć natychmiast DTYREKCYA  
9-457

# Państwowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Cukierniczego

•• Rejon Zachodni — w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego nr 1, telefon nr 45-87 ••  
polecą wyroby podl. fabryki:

- 1) Goplany w Poznaniu - nową „Mieszankę wyborową“
- 2) Kanoid w Lesznie - znany od lat cukierek „Mlekomalt“
- 3) Iry w Poznaniu - wysmienite mieszanki owocowe
- 4) Poznanianki w Luboniu - sztukowe, jak laseczki i inne
- 5) Germanini w Poznaniu - najprzedniejsze makarony włoskie

Posiadamy stale na składzie wielki wybór doskonałych wyrobów cukierniczych powyższych fabryk. Dostawy wykonujemy odwrotnie przez Centralę Zbytu w Poznaniu, ul. Św. Wojciecha 29 Telefon 20-85.

Wystawiliśmy na Targach Jesiennych „ODZIEŻ I DOM“.  
Prosimy odwiedzić nasze stoisko.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Biuro Dziatła Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wypiąńskiego 10 I piętro - Tel. 64-75 - Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

**P. K. O. V-4999**  
Nauzyccielu towaroznawstwa ewil. chemii, matematyki ewil. z fizyki, z odpowiednimi kwalifikacjami zaangażujemy do dobrych warunkach Gimnazjum i Liceum Handlowe Chojnice (Pomorze). 33953

Stolarz budowlany lub przyruchony potrzebny zaraz na dobrych warunkach. Poznań, Winiary, Piątkowska 2. 33947

Pielęgniarkę dyplom. oraz ksiązkową przyjmie szpital w Poznaniu. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 33942.

Pomochnik krawcecki i ręczniarka potrzebni zaraz. Rzepieckiego 54 nr. 33934

Pomochnik szklarski może się zgłosić. Szklarnia, Gąsiorowskiego 12. 33918

Paniąka do lekkich prac warsztatowych. Szlarnia, Gąsiorowskiego 12. 33916

Robotnik obeznany w jarzarni potrzebny zaraz. — Zgł. Poznań, Wawrzyniaka 28-30. 33910

Szofer z kilkuletnią praktyką potrzebny zaraz. — Szewska 8. 33906

Osoba starsza do 8 m. dziecka przyjmie zaraz. — Zgłoszenia Grotgiera 14 m. 10, godz. od 16-19. 33904

Potrzebni szewcy na robotę szpilkowa za dobrym wynagrodzeniem, wyłączone nowa. Koszńskiego 176 m. 4 I ptr. 33889

Biegła maszyniarka zaraz. Pracownia czapek, M. Focha 86. 33908

Krawcowe na płaszcz, kostiumy mogą się zgłosić. Koszowski, Przemysłowej 27 m. 19. 33906

Kursy pisania na maszynce nową ślepa wszystkim palcami. Piotr Ripnycki, Al. Marcinkowskiego 26. Dla zamieszkowców kursy listowne. 32780

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna Jan Szczurek, Al. Marcinkowskiego 26 za pater. 33928

Tańce towarzyskie — sceniczne — ściepa wyucza baletmistrz Ignacy Szczurek, Zgłoszenia: Przewodna 2 parter. 33984

Lekcje pisania maszyną księgowo, stenografii, Dąbrowskiego 35/37 nr. 33936

Nauzyccielu uczy prywatnie wiedz. programów wszystkich klas szkoły powszechnej. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 25 m. 4. 14-16. 33768

Meble, sypialnie, jadalnie oraz kuchnie w dużym wyborze po cenach najniższych poleca Przybylski, Szewska 20. 9-258

Wagi uchyłne, decymane, precyzyjne i specjalne oraz odważniki. Również kupuje Figiński, Fredry 1 i 3 piętro, tel. 25-55. 33013

Halo uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuję do badania na emisie po 10-20 zł. Firma „Emka“, Wroclawska 39. 33924

Kuchnie, sypialnie, jadalnie, oddzielne szuki, nowe — używane, korzystnie poleca Leon Janiak, Za Branką 4. 33961

Okazja odbornikowi radiowemu, stary, zimny, uniwersalny, baterijny. Proszę, Piekary 8 m. 50a, w podwórzu prawo, parter. 33757

Motor 115 marki Ardyj sprzedam Lipowa 10. 9-447

Szko stołowe, kleiszki, szklanki komplety do ciast, komplet. T. Sobkiewicz i Ska, Hurtownia Porcelany, Szka, Poznań, Garbary 29, tel. 46-28. 33390

Leżanka, materace, tapczany, „Rekord“, ul. Kurzanowa, wejście z Ratuszowej. 9-281

Kit szklarski, minutowy, sprzedam Mosina, ul. Olejarnia I, Kukla, Gliźnie, tel. 16-21. 9-441

Futro męskie „bibrty“ sprzedam. Wypiąńskiego 20 m. 8. 33883

Akordion 80 bas, register. Aparat foto „Agfa“ 8x9. Ubranie wrost średni sprzedam Górczyn, Andrzejewskiego 24 m. 4. 33876

Kuchnia, sypialnia, malowane. Dolna Wilda 8 m. 3. 33865

Jadalnia dobrym stanie Nowoczesna. Logi 17 m. 2. Ratajczak. 33894

Sprzedam lisa krzyżak, kurkicę skórzana z futrzyną kołnierzem, Dąbrowskiego 96 m. 20. 33862

Masyrno do planisa, handlowe dobra sprzedam, Wielkopolska 7 m. 3 (Solacz). 33861

Domek Staroście 2 razy 2 pokojowe. Juska, Kordeckiego 26. 33860

Kamienica narożnikowa piękny okaz idealna polowa 500,000 Juska, Kordeckiego 26 Górczyn. 33859

Mikroskopy, teodolity, cyrkle, suwaki, Pertek, Krzeszowskiego 17. 33874

Sienniki, worki, Hnojeum, chodniki, plusze, Pertek, Krzeszowskiego 17. 33875

Motor „Deutz“ 55 KM na rope z generatorem 32 K. V. A. 220/380 V. fabryk. Siemens w dobrym stanie sprzedam St. Wierlicki, Zabikowo, Telef. 122. 33878

Leżanka, narzutka, kilim, Plac Kolegiacki 5 m. 5. 33863

Barak mieszkalny 10x8 m sprzedam, ul. Dolina 5. 33852

Materace i drewniak, Pertek, Wrzeszowiec, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. 33816

Fortepian i pianino Bluthnera, Steinweiga i inne najkorzystniej Drygas, Skarbowska 15. 33800

Osiół pociagowy z uprzężą do sprzedania. Aleje Reymonta 9 m. 3. 33773

Cieżarówka z tonowa na sprzedaż. Zgłoszenia Murwanowa Gołsina, Rynek 16. 33728

Kamienica komfortowa — srodkiem — składowa, wyjeżdża ochrota lokatorów dochód 100,000 zł sprzedam 3.200.000 zł. Tomczak, Długa 36, poleca i rntury, narzędzia. 9-246

Spodnie w wielkim wyborze tania sprzedaje Pa. Odzież, Półwiejska 5. 33827

Ubranie smobinowe wielkość 52, płaszcz jesienny, kombinizon futrzany, Afirany i kupa na łóżka tania sprzedaje Za „Odzież“, Półwiejska 5. 33826

Płaszcz męski zimowy (czarny) sprzedam, Poznań — Przemysłowa 29 m. 2. 33861

Motor samochodowy czestoro-cylindrowy, benzynowy. Adres wstaje „Głos Wielkopolski“ nr 33890.

Motor 125 sprzedam lub zamienię na cięższy. Mostowa 2. 33878

Nowa sypialnia nowoczesna i lodowke sprzedam natychmiast z powodu wyjazdu. Grotgiera 3 m. 1a. 33876

Sypialnia, kuchnia sprzedam Dąbłęcka 23. 33974

Srutownik mało używany sprzedam. Mostowa, ul. Jagackiego 31 m. 5. 33915

Drzwi dębowe nowe do ozduszenia sprzedam Kórnicka 86. 33944

Palto męskie czarne — zimowe kołnier szalowy karaku, foto-aparat nowy Voigtlander Sköpar 5 sprzedam Rynek Łazarski 5 m. 18 od godz. 15-tej. 33907

## BIELSKIE

materiały — podszewki zakupi sprzedaje  
**W. Trojanowski**  
POZNAŃ, Św. Marcina 18

Kompletne urządzenie restauracyjne — aparat, bufet, stół, krzesła i kanapki i kilka pojedynczo. 24 kotline restauracyjne, Mateckiego 11 m. 4. Od godz. 17-tej. 33921

Sprzedam meble stołowe. Wierzbicze 4 m. 2. 33819

Kreslo dywanowe, ozdobione szafka do narzędzi lekarskich, ceratowa, szafka w dobrym stanie okazuje sprzedam. Informacja: Poznań, Jagackiego 31 m. 5 śródty 3-5. 33915

Drzwi dębowe nowe do ozduszenia sprzedam Kórnicka 86. 33944

Palto męskie czarne — zimowe kołnier szalowy karaku, foto-aparat nowy Voigtlander Sköpar 5 sprzedam Rynek Łazarski 5 m. 18 od godz. 15-tej. 33907

## Kreda — Gips

na stanłej wagonowo i drobnicą dostarcza  
**BIURO HANDLOWE**  
Poznań,  
Św. Marcina 16/7,  
Telefon 41-58  
33196

Płaszcz męski, szafa kurkowa, szafa skórka, Adres wstaje „Głos Wielkopolski“ nr 33911.

Wolant nowy na gumach detych sprzedam korzystnie. K. Krzyżaniak — Cukiernia, Ratajczaka 15. Telefon 28-24. 34043

Sprzedam okazynie wielką ilość rur mosiężnych, miedzianych, aluminiowych, Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 33887.

Ubranie dobrym stanie sprzedam. Prądyńskiego 13 m. 8. 33934

Sypialnie sprzedam. Nad Wierzbicze 17 m. 2. 33834

Sprzedam kilka buduarów komplet. Kolejowa 55 m. 12. 33999

Porcelanowe stołowe, serwisy kawowe wielkim wyborze. T. Sobkiewicz i Ska, Hurtownia Porcelany, Szka, Poznań, Garbary 29, tel. 46-28. 33390

Dwie parcele tuł przy ul. Dąbrowskiego ładnie położone sprzedam. Wiadomości ul. Dąbrowskiego 133, 60 spodostaro. 34045

## Fachowa firma sprzedaży i naprawy fortepianów DRYGAS

Poznań, ul. Skarbowska 15  
istniejąca niemal 50 lat  
zapewnia Szanownym Odbiorcom fachową i rzetelną obsługę. — Ceny najniższe

Własne fabrykaty odznaczane Państwowym Medalem Złotym R. P. Wielkim Medalem P. W. K., Grand Prix Paryż, Bruksela, Florencia, Nicea, Londyn oraz inne Medale Złote i Dyplomy Honorowe.

Dostawca Polskiego Radia w Polsce  
Zaprzysiężony biegły na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w dziedzinie budowy fortepianów i fisharmonii. 33402

## Osobiste

Halo uwaga! Nadeszły najnowsze szlagery świeżym transporcie płyt gramofonowych „Emka“, Wroclawska 39. 33922

Za długi Krystyny z d. Przybył — Neumanowej nie odpowiadam St. Neuman, Arciszewskiego 3. 33878

Odwoluję i przepraszam za obelgę rzuconą na ob. Krokosa Edwarda z Krotoszyńska, dnia 19. 5. 1946 nazywając go V. D. St. ogniomistrz Edward Gzyskowski. 34027

## Sprzedaje

Meble różne nowe, używane komplety oraz oddzielne sztuki. Wielki wybór okazynie. Stefan Janiak Rybniki 6. 29043

Planina — fortepian fisharmonie duży wybór, niskie ceny poleca — Beiting, Leszno 9-221

Masyrny do pisania licznicy, kieszonkowe, powłóczące, arytmometry, naprawa fachowo, szybko i tania firma — W. Chrzanoski plac Wolności 2. 31940

Zegarmistrz Składnica zegarmistrzowska Domke, Myszowski, Bydgoszcz, Długa 36, poleca i rntury, narzędzia. 9-246

## Motor „Deutz“

55 KM na rope z generatorem 32 K. V. A. 220/380 V. fabryk. Siemens w dobrym stanie sprzedam St. Wierlicki, Zabikowo, Telef. 122. 33878

Leżanka, narzutka, kilim, Plac Kolegiacki 5 m. 5. 33863

Barak mieszkalny 10x8 m sprzedam, ul. Dolina 5. 33852

Materace i drewniak, Pertek, Wrzeszowiec, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. 33816

Fortepian i pianino Bluthnera, Steinweiga i inne najkorzystniej Drygas, Skarbowska 15. 33800

Osiół pociagowy z uprzężą do sprzedania. Aleje Reymonta 9 m. 3. 33773

Cieżarówka z tonowa na sprzedaż. Zgłoszenia Murwanowa Gołsina, Rynek 16. 33728

Kamienica komfortowa — srodkiem — składowa, wyjeżdża ochrota lokatorów dochód 100,000 zł sprzedam 3.200.000 zł. Tomczak, Długa 36, poleca i rntury, narzędzia. 9-246

## Roentgen

Kwarcówki, Sollyxy, sprzedaje „ZETHA“  
Bytom, Brzeski 5, tel. 25-02 9-295

Kupienie kompletnym urządzeniem Eazart 400,000 sprzedam „Union“, Rzeczypospolitej 4. 33843

Parcele kupuje — sprzedaje „Union“ Poznań, Rzeczypospolitej 4. Tel. 11-80. 33842

Cegła tania na sprzedaż. Zgł. ul. Wierzbicze 23 m. 4 o godz. 18-18-tej. 33766

## Motor „Deutz“

55 KM na rope z generatorem 32 K. V. A. 220/380 V. fabryk. Siemens w dobrym stanie sprzedam St. Wierlicki, Zabikowo, Telef. 122. 33878

Leżanka, narzutka, kilim, Plac Kolegiacki 5 m. 5. 33863

Barak mieszkalny 10x8 m sprzedam, ul. Dolina 5. 33852

Materace i drewniak, Pertek, Wrzeszowiec, Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. 33816

Fortepian i pianino Bluthnera, Steinweiga i inne najkorzystniej Drygas, Skarbowska 15. 33800

Osiół pociagowy z uprzężą do sprzedania. Aleje Reymonta 9 m. 3. 33773

Cieżarówka z tonowa na sprzedaż. Zgłoszenia Murwanowa Gołsina, Rynek 16. 33728

Kamienica komfortowa — srodkiem — składowa, wyjeżdża ochrota lokatorów dochód 100,000 zł sprzedam 3.200.000 zł. Tomczak, Długa 36, poleca i rntury, narzędzia. 9-246

## Roentgen

Kwarcówki, Sollyxy, sprzedaje „ZETHA“  
Bytom, Brzeski 5, tel. 25-02 9-295

Kupienie kompletnym urządzeniem Eazart 400,000 sprzedam „Union“, Rzeczypospolitej 4. 33843

Parcele kupuje — sprzedaje „Union“ Poznań, Rzeczypospolitej 4. Tel. 11-80. 33842

Cegła tania na sprzedaż. Zgł. ul. Wierzbicze 23 m. 4 o godz. 18-18-tej. 33766

**MASZYNY**  
do pisania i liczenia powleczacze  
**ZAKUP SPRZEDAŻ**  
**MARIAN BESSERT**  
Poznań, Plac Wolności 2 obok P. K. O.

